

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN BYDGOSKI - DZIEN GRUDZIADZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA  
DZIEN TCZEWSKI - DZIEN KUJAWSKI - GAZETA MOGLEŃSKA : - : - : - : -Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. - Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.  
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. - Konto czekowe P. K. O. 160-315.

## Mąciiele pokoju nad Bałtykiem

(p) Minął miesiąc od plebiscytu w Zagłębiu Saary. Jak wiadomo w plebiscycie tym Niemcy uzyskały zwycięstwo. Pierwsze tygodnie po plebiscycie wypełniły w Niemczech i na terenie W. M. Gdańska mowy, enuncjacje, pochody i akademje, które były wyrazem radości z odniesionego w Saarze sukcesu. I nikt się nie dziwił uroczystościowym nastrojom, gdyż rozumny człowiek potrafił się wczuć w sytuację, w jakiej znalazł się każdy patriota niemiecki. Jednym słowem, cały świat cywilizowany ocenił należyte wyniki plebiscytu w Zagłębiu Saary. Lecz też na tem i koniec.

A jednak w rozmaitych ośrodkach na terenie W. M. Gdańska, zamieszkałych przez ludność polską, pewni ludzie opowiadają, że wkrótce odbędzie się w Wolnem Mieście plebiscyt za włączeniem Gdańska do Rzeszy Niemieckiej. To też ludność polska, z uwagi na los jaki spotkał w Saarze tych, którzy głosowali przeciw Niemcom, powinna corychlej wystąpić z organizacją polskich i zgłosić swój akces do narodowych socjalistów. Kto tego już teraz nie robi, z tym nastąpi w przyszłości rozrachunek. A jak ten rozrachunek wypadnie — wiadomo!

Na 100 procent nie jesteśmy pewni, gdzie tkwi sprężyna tej akcji. Jednak wyczuwamy ją wśród pewnych czynników, które same mają 100-procentową pewność, że tego rodzaju plebiscyt nie odbędzie się nigdy, gdyż w pierwszym rzędzie musiałaby się nań zgodzić Polska, a stanowisko Polski do tego rodzaju eksperymentu na terenie Gdańska nie nasuwa najmniejszej wątpliwości.

Powstaje więc pytanie: jaki cel ma ta akcja „plebiscytowa“?

Dwa są cele. Pierwszy — to próba zaszczepienia niepokoju wśród społeczeństwa polskiego w Gdańsku, niepokoju, który podnieca przez podobne brednie, mógłby u jednostek bojaźliwych wywołać załamanie psychiczne. Siewcy niepokoju liczą na jedno, a mianowicie, że chociaż Polacy nie zgłoszą się do organizacji narodowo-socjalistycznych, jednak usuną się od organizacji polskich, aby „na wszelki wypadek“ zabezpieczyć sobie odwrót. W ten sposób nastąpi osłabienie organizacji polskich i karne szeregi rozluźni gangrena niepewności. Reasumując, pierwszym celem agitacji „plebiscytowej“ jest osłabienie spójności organizacji polskich.

Cel drugi wypływa z pierwszego: jest nim zamiar powiększenia stanu ilościowego organizacji hitlerowskich. Stanu ilościowego, bo jakoś napewno na tem nie zyska. Podobno w ostatnich dniach zdarzyło się kilka wypadków, że załamana psychicznie jednostka polska zapisała się do organizacji hitlerowskiej. Niewątpliwie jest to strata dla społeczeństwa polskiego, bo jeśli tli chociażby jedna iskierka polska w duszy takiej jednostki, nikt z niej dobrowolnie nie zrezygnuje, gdyż zawsze można mieć nadzieję, że z iskierek tej zrodzi się potężny płomień. Czy jednostka taka będzie się dobrze czuła w szeregach narodowo-socjalistycznych, wśród elementu narodowościowego zupełnie obcego duszy polskiej — wątpimy. Natomiast

## Budżet przyjęty w trzecim czytaniu przeciw głosom opozycji od komunistów do „narodowców“ włącznie

Warszawa, 14. 2. (PAT). Sejm przystąpił w dniu dzisiejszym do trzeciego czytania preliminarza budżetowego i ustawy skarbowej na rok 1935-36. Posłowie prawie wszystkich klubów składali krótkie deklaracje, zawierające stanowisko wobec budżetu.

Posel Rybarski (Stron. Nar.) zaznaczył, że budżet jest pełnomocnictwem zbyt szerokim dla rządu, że jest on niezupelny i nie dość szczegółowy. Podczas obecnej debaty wysuwają się na czoło dwa zagadnienia, a

mianowicie bezrobocie i katastrofalne położenie rolnictwa. Społeczeństwo chce przede wszystkim stabilizacji podatkowej. W zakończeniu mówca oświadczył, iż klub jego za budżetem głosować nie będzie.

Posel Nosek (Str. Lud.) składa deklarację, w której zaznacza, że budżet zdaniem Stron. Lud. jest ważnym funduszem dyspozycyjnym, w którym są zbyt wysokie wydatki i duży deficyt. Dekrety oddłużeniowe nie dają w rozmiarach dotychczasowych zmniejszenia obciążeń, wobec tego klub mówcy za budżetem nie będzie głosował.

Posel Czapski w imieniu PPS. oświadcza, że za dzisiejszy gospodarczy, polityczny i kulturalny stan Polski Stronictwo jego nie może brać odpowiedzialności i dlatego mówca zapowiada głosowanie przeciwko budżetowi.

Posel Jaworski (Kl. Ukr.), stwierdzając, że położenie narodu ukraińskiego uległo dalszemu pogorszeniu, uzasadnia tem negatywne stanowisko klubu względem budżetu.

Posel Thon (Kl. Żyd.) podniósł katastrofalne położenie gospodarce ludności żydowskiej i zapowiada, że wobec tego Klub żydowski uchyla się od głosowania nad budżetem.

Posel Stahl (Str. Ruchu Narod.) stwierdza na wstępie, że uchwały budżetu nie mogą być przedmiotem rozgrywek politycznych (oklaski na ławach BBWR). W nowym ustroju politycznym odrzucenie budżetu jest niedopuszczalne pod względem prawnym. Holdując tej nowoczesnej idei narodowej, klub posłów Ruchu Narod. odnosi się pozytywnie do wszystkich podstaw konieczności państwowej i będzie głosował za budżetem, nie wnikając w jego szczegóły.

Posel Gruszczyński (Ch. D.) składa w imieniu klubu Chrześc. Demokr. oświadczenie, w którym stwierdza, że nie widąc poważnych usiłowań rządu do opanowania trudnej sytuacji gospodarczo - finansowej oraz przywrócenia normalnych stosunków wewnątrz państwa, nie może głosować za budżetem.

Posel Rosenberg oświadcza w imieniu komunistycznej frakcji poselskiej, że głosować ona będzie przeciwko budżetowi.

Z argumentami wysuniętymi w deklaracjach opozycji rozprawił się referent generalny poseł Miedziński, którego przemówienie zamieścimy w następnym numerze.

**Głosowanie.**  
W głosowaniu całość budżetu oraz ustawę skarbową przyjęto en bloc głosami klubu BBWR, Chłopsk. Stron. Rolnego, Klubu Ruchu Narod. i Zjedn. Chrześc. Społ.

Jako drugi punkt porządku dziennego dzisiejszych obrad Sejmu figurował rządowy projekt ustawy w sprawie podatku gruntowego, w sprawie zmiany przepisów o opłatach stemplowych, o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych oraz o zmianie ustawy o państwowym podatku dochodowym. Trzy ostatnie projekty marszałek odesłał do komisji.

Na zakończenie odczytano wnioski poselskie i interpelacje, a m. in. wniosek Klubu Narod. w sprawie wyłonienia nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania postępowania władz administracyjnych i organów Policji Państwowej z osobami osadzonymi w miejscu odosobnienia. Wnioski poselskie odesłano do właściwej komisji, zaś interpelacje do prezesa Rady Ministrów.

## Wypadek lotniczy

Białystok, 14. 2. (PAT). W środę obok szosy Ossowiec — Grodno koło wsi Suchowola zmuszony był lądować samolot wojskowy. Załoga sierżant Kaźmierczak i obserwator kpt. Marasz zostali w wypadku lekko porażeni. Samolot uległ częściowemu rozbięciu.

## Odpowiedź niemiecka na propozycję angielsko-francuską

London, 14. 2. (PAT). Udzielając ambasadorowi brytyjskiemu odpowiedź rządu niemieckiego, minister Neurath miał podkreślić, że Niemcy z satysfakcją przyjmują pośrednictwo Wielkiej Brytanji w sprawie doprowadzenia do porozumienia europejskiego i chętnie widziałyby w Berlinie odpowiedzialne-

go ministra brytyjskiego dla wszczęcia rozmów. Spodziewane jest przeto, że albo minister Simon albo minister Eden udadzą się w końcu lutego do Berlina. Memorjał Niemiec dotyczący ma być również innym zainteresowanym rządom belgijskiemu, włoskiemu i polskiemu.

## Zwłoki kolejarza na pędzącej lokomotywie Straszny wypadek pod Chojnicami

Dnia 13 b. m. rano na torze kolejowym pomiędzy Chojnicami a Firchau (Niemcy) obok strażnicy kolejowej nr. 32 w odległości około 4 km. od Chojnic znaleziono zmasakrowane zwłoki kolejarza polskiego. W toku dochodzeń wyszło na jaw, że nieszczęśliwym jest starszy torowy Józef Domańczyk, lat 46, zamieszkały w Szenfeldzie pow. chojnickiego.

Domańczyk w dniu 13. b. m. około godz. 8-mej rano obchodził tor, idąc od strony granicy niemieckiej w kierunku stacji Chojnice. W pobliżu rozjazdu kolejowego w chwili, gdy mijaly się tam dwa pociągi: jeden tranzytowy z Pily i drugi osobowy z Chojnic, denat zatrzy-

mał się na torze. Widocznie jednak zauważył tylko jeden pociąg, na którym skupił całą swoją uwagę. Tego ranka panowała gęsta mgła i nie dziwnego, że drugi pociąg nadjechał przez niego niezauważony.

Domańczyk został uderzony przez lokomotywę, wskutek czego odniósł straszkanie trzaski, ciało jego zaś zawisło na maszynie i było wleczone na przestrzni 600 metrów. Później spadło na szynę i zostało przejechane przez pociąg.

Po przeprowadzeniu oględzin miejsca tragicznego wypadku przez komisję sądowo-lekarską, zwłoki denata wydano rodzinie.

## Zastrzelił swą siostrę aby rozmawiać z jej duchem

(o) Lwów, 14. 2. (Tel. wł.). Ze Stanisławowa donoszą o tragicznym wypadku jaki wydarzył się w pewnej wiosce powiatu dolińskiego.

W rodzinie właściciela majątku Missingerów odbywały się często seanse spirytystyczne, a uczestniczył w nich 13-letni syn Adolf, chłopiec umysłowo niedorozwinięty. Postanowił on zdobyć również własnego ducha, z którym mógłby „rozmawiać“, jak to czynili starsi. Na takiego „ducha“ upatrzył sobie kandydatkę w osobie swej 17-letniej siostry Marji.

Zastrzelił ją przeto, gdy spała, i natychmiast po dokonaniu zabójstwa chciał wywołać jej ducha.

nie wątpimy, że nowi towarzysze w niedalekiej przyszłości potraktują polskiego renegata pogardą. I będą mieli słusność.

Sianie niepokoju wśród społeczeństwa polskiego i łowienie nadpsutych ryb w mętnej wodzie, oto cele „akcji plebiscytowej“ na terenie W. M. Gdańska. Akcję tę należy sparaliżować w zarodku zaciesnieniem węzłów organizacyjnych, spotęgowaniem działalności organizacji polskich, a przede wszystkim uświadomianiem jednostek chwiejnych, że Rzeczpospolita Polska

dosyć jest potężna, aby skutecznie przeszkodzić zakusom nierozważnych mąciielei pokoju nad Bałtykiem.

Gdyby zaś „akcja“ ta miała przybrać wyraźniejsze kształty i większe rozmiary, jednym słowem wyjść poza małych, podwórkowych szkodników, to jesteśmy przekonani, że Polska obciąży odpowiedzialnością za nią władze partyjne w Gdańsku, i to z największym naciskiem. Bo o żadnych, prawdziwych czy nawet na niby „plebiscytach“ w Gdańsku mowy niema! „Plebiscyt“ to być nie może!

# Sześciu „młodych” Str. Narodowego oskarżonych o zamach na bóżnicę wileńską

(o) Wilno, 14. 2. (PAT). Przed sądem okręgowym w Wilnie rozpoczęła się dzisiaj rozprawa karna przeciwko 6 członkom Koła Młodych Stronnictwa Narodowego, oskarżonych o urządzenie zamachu bombowego w dniu 9 listopada 1934 r. na żydowski dom modlitwy przy ul. Popławskiej 19.

Jako oskarżeni stanęli przed sądem: Zdzisław Wardejn, lat 21, Jan Bobrowicz, lat 20, Edward Leoszek, lat 20, Leon Hrynkiwicz-Sudnik, lat 20, Waldemar Olszewski, lat 20 i Jan Drawnel, lat 25.

Akt oskarżenia przedstawia zajścia w sposób następujący: w dniu 9 listopada 1934 r. o godzinie 16.30 wybuchł na schodach synagogi przy ul. Popławskiej nr. 19 szrapnel, ustawiony około drzwi wejściowych do sali głównej. Wybuch uszkodził sufit nad klatką schodową i spowodował wyrwanie podwójnych drzwi wraz z futrynami. Z okien wyleciało 16 szyb. Nikt z obecnych nie został przez wybuch raniony, z wyjątkiem Wulfa Cieśli, który doznał lekkiego uszkodzenia nosa. Siła wybuchowa szrapnela była znaczna. Gdyby na sali głównej synagogi znajdowali się ludzie, wówczas nie jest wykluczone, iż niektórzy z nich ponieśliby śmierć, lub ciężkie uszkodzenie ciała.

## Co ujawniło śledztwo?

Dochodzenia nasunęły podejrzenie, że zamach został dokonany przez Koło Młodych Str. Narodowego, które w tym okresie ze względu na zbliżającą się rocznicę śmierci studenta Waclawskiego, zakroili akcję antyżydowską na szerszą skalę i zdążyło do wywołania rozruchów antyżydowskich. Sprawa wyjaśniła się w zupełności w dniu 30 listopada 1934 r. W dniu tym dokonano mordu rabunkowego na Michalinie Jaremiowiczowej. W wyniku dochodzenia aresztowano, jako sprawców zabójstwa: Jana Bobrowicza, i Edwarda Leoszkę. Leoszko miał przy sobie „mieczyk”, oznakę Koła Młodych Str. Narodowego. Bobrowicz przyznał przed sądem, że jest sprawcą wybuchu w synagodzie i podał, że 7 lub 8 listopada 1934 r. otrzymał od Olszewskiego szrapnel, którym dokonano zamachu. Lont do szrapnelu przymocowali Bobrowicz i Leoszko. Bobrowicz zeznał dalej, że otrzymał od Olszewskiego 2 butelki, które miały być użyte do wybuchu w domu modlitwy przy ul. Kalwaryjskiej. Butelek tych nie użył, gdyż nie pozwoliło mu na to sumienie, ale ukrył je w pewnym miejscu domu przy ul. Połockiej 9. Istotnie znaleziono tam 2 butelki, zawierające mieszaninę dwusiarczku węgla i benzyny. Leoszko przesłuchany przez sędziego śledczego przyznał się również do winy, tak samo Leon Hrynkiwicz-Sudnik, który wyjaśnił, że zgodził się na propozycję Waldemara Olszewskiego co do udziału w akcji antyżydowskiej. Rewizja, dokonana w mieszkaniu Drawnela ujawniła granat stalowy, austriacki, wzoru 15 bez materiału wybuchowego.

Oskarżonych broni 5 adwokatów.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpiono do przesłuchania oskarżonych. Bo-

browicz i Hrynkiwicz przyznają się do winy, inni oskarżeni oświadczają że są niewinni. Prokuratura powołała 12 świadków. Obrona zaś 6 świadków odwoadowych.

## Świadkowie potwierdzili winę oskarżonych

W dalszym ciągu procesu zeznawali świadkowie. Trzech funkcjonariuszy wydziału śledczego zeznało, że policja wileńska dawno już wiedziała, że w Wilnie powstała tajna organizacja młodzieży narodowej, która postawiła sobie za zadanie prowadzenie akcji terrorystycznej przeciwko Żydom. Na czele tej organizacji stał oskarżony Wardejn, później zaś Waldemar Olszewski. Policja nie mogła zlikwidować organizacji dopóty, dopóki nie miała konkretnych dowodów szkodliwej jej działalności. Nastąpiło to w chwili zaarrestowania Bobrowicza i Leoszki pod zarzutem zwyczajnego morderstwa rabunkowego. Obaj przy-

znali się wówczas do należenia do tajnej organizacji. Trzej następni świadkowie Polksza, Kulesza i Gózdź byli członkami tajnej organizacji zeznali, że w organizacji rozdawano petardy i rewolwery. Zeznali również, że mówiono o tem, iż ktoś zaproponował organizacji kupienie karabinu maszynowego. Następnie zeznawali świadkowie obrony na stwierdzenie, że oskarżony Hrynkiwicz jest nerwowo chory i że oskarżony Olszewski w czasie zamachu leżał obojętnie chory.

Następny świadek rzeczoznawca pirotechniczny porucznik Peczak stwierdza, że petarda naładowana była czarnym prochem i gwoździami. Petarda swoim wybuchem mogła wyrządzić duże uszkodzenia a nawet może śmierć osób, znajdujących się w pobliżu petardy.

Na tem przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe. Jutro tj. w piątek przed południem nastąpią wywody stron.

## Hauptmann skazany na śmierć

### Po 11 godzinnych naradach ława przysięgłych uznała go winnym zabójstwa

Flemington, 14. 2. (PAT). Sędziowie przysięgli o godz. 22.30 według czasu amerykańskiego ogłosili wyrok uznający Hauptmanna winnym zabójstwa w pierwszym stopniu. Na podstawie orzeczenia ławy przysięgłych sąd skazał Hauptmanna na karę śmierci na krześle elektrycznym, która ma być wykonana w ciągu tygodnia, począwszy od 18 marca.

Hauptmann przyjął wyrok z całym spokojem. Żona jego zanosila się od płaczu, powtarzając: „Już nie nam nie pozostalo”.

Tłum, który otaczał gmach sądowy zachowywał po ogłoszeniu wyroku milczenie i spokój.

Pierwszy wiceprokurator Peacock oświadczył, iż wyrok odpowiada oczekiwaniom narodu, domagającego się jaknajsurowszej kary dla ludzi, wyrządzających krzywdę dzieciom. Wyrok jest całkowicie usprawiedliwiony i umotywowany przez zeznania świadków.

Wobec tego, iż Hauptmann niewątpliwie będzie apelował wykonanie wyroku automatycznie zostanie odroczone. Ze względu na proceduralnych sprawę apelacji nie będzie mogła być rozpatrywana wcześniej, niż w maju.

## Wyrok zapadł jednomyślnie

Flemington, 14. 2. (PAT). Prasa amerykańska bardzo obszernie opisuje ostatnie godziny procesu Hauptmanna. Po odczytaniu orzeczenia przysięgłych zapanowało milczenie, które przerwał obrońca Hauptmanna adw. Relly, żądając, by każdy z przysięgłych powtórzył słowa wyroku. Sąd przychylił się do tego życzenia, poczem każdy z przysięgłych powtórzył: „Winien zabójstwa w pierwszym stopniu”.

Flemington, 14. 2. (PAT). Obrady ławy przysięgłych trwały 11 godzin. Orzeczenie ich brzmiało: „Winien zabójstwa w pierwszym stopniu, bez okoliczności łagodzących”. Wejście przysięgłych na salę sądową zrobiło wielkie wrażenie. Przewodniczącemu przysięgłych, który odczytał orzeczenie wyraźnie drżały ręce. Kobiety wchodzące w skład ławy przysięgłych płakały.

Hauptmann został umieszczony w celi skazanych na śmierć w więzieniu stanu New Jersey, w którym oczekuje już na wykonanie wyroku śmierci 5 innych skazańców.

## Czyżby omyłka sądowa?

Nowy Jork, 14. 2. (PAT). Z Flemington donoszą, że Hauptmann płakał przez całą noc i zasnął dopiero nad ranem. Pani Hauptmann w towarzystwie obrońcy otrzymała widzenie z mężem dziś popołudniu. Rozmowa trwała pół godziny.

Opinia publiczna w sprawie wyroku na Hauptmanna jest podzielona. Stronicy Hauptmanna po ogłoszeniu wyroku wybili szyby w gmachu sądu. Obrońca Hauptmanna oświadczył, że wyrok jest jedną z największych omyłek sądu w ostatnich czasach.

Waszyngton, 14. 2. (PAT). Sekretarjat stanu dla spraw sprawiedliwości wyjaśnił, że PREZYDENT ROOSEVELT NIEMA PRAWA ŁASKI w stosunku do Hauptmanna, gdyż wyrok został wydany nie przez sąd federalny, lecz przez sąd stanu New Jersey.

## Kult Stawiskiego w Paryżu

### Histeryczny nastrój na licytacji rzeczy po oszuście

Paryż, 14. 2. (PAT). W jednej z sal licytacyjnych sprzedano dziś z przetargu rzeczy, pozostałe po Stawiskim. Wśród nabywców panował wprost, jak piszą dzienniki, nastrój histeryczny. Za drobiazgi, osiągnię-

to kwotę 10 tys. franków. Najwięcej ubiegano się o walizkę, z którą oszust odbył ostatnią swą podróż do Chamonix. Bona dzieci Stawiskiego odkupiła na licytacji narty dziecięce i zabawki.

## Posażki Buddy z litewskich dębów

### Oryginalna propozycja indyjskich duchownych

Królewiec, 14. 2. (PAT). Prasa litewska przynosi wiadomość, że w tych dniach duchowni indyjscy zwrócili się do rządu litewskiego z prośbą o zezwolenie na założenie na Litwie fabryki posażków Buddy.

Propozycja umotywowana jest tem, że dąb litewski ma być najlepszym materiałem do wyrobu takiego posażka, zaś tran-

sport surowego dębu do Indji kalkuluje się zbyt drogo. Sfery litewskie miały wyrazić zgodę na założenie takiej fabryki i na eksporty gotowych posażków do Indji.

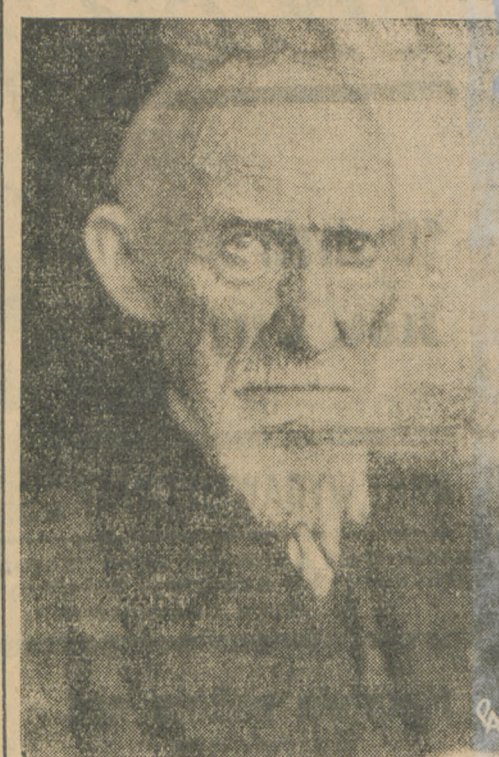
W związku z tem mają przybyć na Litwę rzeczoznawcy technicy i duchowni indyjscy celem uruchomienia fabryki.

## Sąd apelacyjny podwyższył karę wymierzoną przemysłowcom śląskim

Katowice, 14. 2. (PAT). Sąd apelacyjny w Katowicach ogłosił wyrok w sprawie odwoławczej przeciwko dyrektorowi spółki akcyjnej „Wirek” Jungelsowi, Vidorowi, Roberowi i Gorolowi, oskarżonym o nadużycia finansowe. Mocą wyroku Jungelsowi podwyższono wymiar kary z półtora do 2 lat

więzienia, Vidorowi z 8 miesięcy na 12 miesięcy więzienia, wobec Robera sąd apelacyjny utrzymał dotychczasowy wymiar kary, skazując go ponownie na 6 miesięcy więzienia. Gorol podobnie jak i w poprzedniej instancji został uniewinniony.

## Pogrzeb sp. Wojciecha Górskiego



Warszawa, 14. 2. (PAT). W czwartek przed południem odbył się pogrzeb sp. Wojciecha Górskiego, zasłużonego pedagoga i dyrektora szkoły. W uroczystościach żałobnych prócz rodziny zmarłego wzięli udział naczelnik wydziału szkolnictwa średniego dr. Koczwar, reprezentujący p. ministra WR. i OP. Jędrzejewicza, wyżsi urzędnicy Kuratorium, przedstawiciele organizacji naukowych, nauczycielskich, delegaci szkół średnich, młodzież akademicka, nauczyciele i uczniowie szkoły pod wezwaniem św. Wojciecha, której dyrektorem był zmarły.

Po nabożeństwie celebrowanem przez J. E. ks. kardynała Kakowskiego w asyście duchowieństwa trumnę ze zwłokami wniesiono do karawanu byli uczniowie.

Nad mogiłą na cmentarzu powązkowskim wygłoszono szereg przemówień.

## Wyjazd p. wicemin. Koca do Londynu i Paryża

(o) Warszawa, 14. 2. (Tel. wł.) Dziś wyjechał do Londynu wiceminister skarbu Adam Koc; na zaproszenie rządu angielskiego weźmie on udział w uroczystości otwarcia Targów Brytyjskich. Pobyt p. wicemin. Koca w Londynie potrwa około tygodnia.

W drodze powrotnej zatrzyma się w Paryżu, aby uczestniczyć w posiedzeniu komitetu dyrekcji Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego. Na porządku dziennym znajduje się sprawa eksploatacji magistrali węglowej Śląsk—Gdynia oraz rozpatrzenie bilansu towarzystwa. W posiedzeniu uczestniczyć będzie również p. wicemin. Bobkowski.

## Zakłócone zebranie gdańskich socjalistów

(o) W Gdańsku na zamknięte zebranie stronnictwa socjalistycznego, w pół godziny po rozpoczęciu obrad wtargnęło 50 osób uzbrojonych w pałki gumowe i zaczęli oni bić zebranych rzekomo za to, że nie powstali z miejsc, gdy śpiewano pieśń hitlerowską.

Przywołana policja aresztowała jednego z pałkarzy; stwierdzono, że jest on robotnikiem gazowni gdańskiej.

## Nieudany strajk w łódzkim przemyśle

Łódź, 14. 2. (PAT). W związku z zerwaniem w dniu wczorajszym konferencji między przedstawicielami pracodawców i robotników przemysłu dzianego, Związki robotnicze proklamowały na dzień dzisiejszy strajk. Akcja nie odniosła jednak sukcesu, gdyż na przeszło 2500 robotników przemysłu dzianego na terenie Łodzi zastrajkowało w trzech fabrykach jedynie 73 robotników.

## Tłoczyński mistrzem Portugalji

Lizbona, 14. 2. (PAT). W tych dniach odbyły się w Lizbonie zawody międzynarodowe o mistrzostwo zimowe Portugalji w tenisie. W zawodach tych wzięli udział m. in. mistrz Polski Tłoczyński.

W grze pojedynczej panów Tłoczyński zdobył tytuł mistrza Portugalji, bijąc w finale Domingos Avileza w stosunku 5:7, 6:0, 6:2, 7:5. Przedtem w półfinale Tłoczyński wygrał z Casanovas w stosunku 6:2, 6:1.

Należy zaznaczyć, że gra Tłoczyńskiego spotkała się z wielkim uznaniem a samego gracza publiczność portugalska przyjmowała entuzjastycznie.

## Wylosowane bony

### Funduszu Inwestycyjnego

Warszawa, 14. 2. (PAT). Dn. 14 lutego wylosowano do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr. 8.220, 13.162, 13.349, 15.238, 16.778, 23.241, 135.497 we wszystkich 10 serjach wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 10 listopada 1933 r. Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po zł 100 za bon 20-złotowy.

## W kilku wierszach

Sąd wojenny w Wiedniu skazał przemyślnika Hamburgera na DOŻYWOTNIE WIĘZIENIE za próbę dostarczenia broni powstańcom nacjonal-socjalistycznym w lipcu 1934 r.

Według informacji białogrodzkiej stacji meteorologicznej, w dniu 12 bm. najniższą temperaturę w Europie zanotowano w Jugosławii, mianowicie w Banacie Południowo - Wschodnim, gdzie mróz dochodził do -30 st.

Szelem jugosłowiańskiego sztabu głównego mianowany został GENERAL LUBOMIR MARICZ.

„Daily Herald” donosi, że w miejscowości Billingham w Anglii powstała fabryka DLA PRODUKCJI NAFTY Z WĘGLA. Fabryka może produkować 135 milionów litrów rocznie. Zostanie ona uruchomiona w powtóre lata.

# Państwo jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli

Minister Kościalkowski o roli administracji

„Nie ulega wątpliwości, że o nastawieniu szerokich mas obywateli do Państwa i ich usposobieniu decyduje w dużej mierze administracja”.

Z przemówienia w Sejmie Ministra Spraw Wewnętrznych Marjana Zyndram-Kościalkowskiego.

Zagadnienie administracji w potocznym słowniku jaknajszerszej rzeszy obywateli ogranicza się do słowa: biurokracja.

Jest dziś w modzie mówić i pisać o tej biurokracji, wytykać jej wady i błędy, przeciwstawiać typ urzędnika dobrego zlemu, szukać dróg naprawy.

Nie jest to zaprawdę jedynie tylko moda. A już zupełnie nie jest to przekora, gdy prasa obozu rządowego zajmuje się tem zagadnieniem. Oczywiście w sposób poważny, bez złośliwości.

Nie bacząc bowiem na takie czy inne złośliwości opozycyjne, na to, co tak chętnie prasa opozycyjna wyolbrzymia, czyniąc z igły widły, nie bacząc też na to, co z ust podaje anegdotka ani na kawiarniane rodaków rozmowy — przyznać jednak trzeba, że biurokracja — pomijając wszystkie naturalne przyczyny, które się na to złożyły — zwłaszcza na niższym i średnim szczeblu nie jest bynajmniej bez błędu.

Stosunek bowiem obywatela do Państwa nie jest jednostronny. Państwo stawia wobec obywatela wielkie wymagania, wymaga od niego poświęcenia sił, mienia a nawet i życia. wielkich a koniecznych ofiar.

A bardzo trudno znaleźć granicę równowagi między dobrem jednostki a dobrem ogółu. Jest to zagadnienie bardzo subtelne i przeciągnąć strunę jest bardzo łatwo...

Wstęp do naszej nowej Konstytucji powiada, że „państwo jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli”. Jeśli więc Państwo żąda od obywatela, by dla Państwa dał wszystko — to ze swej strony musi Państwo zapewnić mu i swobodę pracy i opiekę prawną i bezpieczeństwo i stosunek życzliwy swych organów wykonawczych — swej administracji i biurokracji — do codziennych potrzeb życiowych jednostki czy ugrupowań społecznych.

W tem właśnie wskazaniu tkwi podstawowa zasada stosunku, jaki powinien łączyć urzędnika z obywatelem.

„W umyśle szerokich sfer obywatelskich administracja uzmysławia praktycznie rząd, a nawet same Państwo” — powiada minister Kościalkowski. — „Urzędnik nie może być tylko bezdusznym stróżem prawa i porządku publicznego ale musi się stać czynnym elementem społecznym w środowisku, gdzie żyje i pracuje. Urzędnik jest częścią społeczeństwa i musi być odbłaskiem nie tylko władzy, ale i każdego zdrowego prądu, żywych sił twórczych, wychodzących ze społeczeństwa”.

Każdy obywatel może się podpisać pod tem oświadczeniem.

Żle służy Państwu i jego interesom funkcjonariusz publiczny, który w stosunku do obywatela zna jedną tylko drogę wyjścia: szematyczne załatwianie spraw; źle wywiązuje się ze swej misji urzędnik, który przejmując się tylko literą prawa a nie jego duchem, ucieka przed wzięciem na siebie odpowiedzialności za decyzje i może dlatego właśnie — zresztą przeważnie bez złej woli — naraża jednostkę na szkany i udręczenia.

Taki właśnie urzędnik rozgorycza obywatela na Państwo, wywołuje w szerokich masach uczucie niezadowolenia, czy nawet pokrzywdzenia. A pamiętać należy, że poczucie krzywdy im głębiej

wnika w szerokie masy, mniej państwo uświadomione i mniej posiadające zrozumienia dla konieczności państwowych — tem jest większe i tembardziej w swej sumie wywołuje siły dynamiczne, rozsadzające naturalną i normalną więź, łączącą obywatela z Państwem.

Jeśli więc minister Kościalkowski ustala zasadę, iż „naczelnym hasłem i ambicją urzędnika powinno być, aby przy załatwianiu każdej sprawy wszystkimi siłami dążyć do tego, by życie obywatelowi ułatwić i chronić go życzliwym sposobem od wszelkich niepotrzebnych uciążliwości” — jeżeli sternik naszej polityki wewnętrznej wymaga, aby „w każdej sprawie kierować się

## „Nie zniewoleni przemocą ani strachem”

Przed 652 laty Pomorzanie na wieki złączyli się z Matczyzą

Było to dnia 15 lutego 1282 roku, kiedy to po tragicznej nocy naszych dziejów, po okresie Polski w podziałach, ostatni samodzielny książę pomorski ze słowiańskiego rodu Gryfitów, Mestwin czyli Mściwoj II przekazał swe księstwo wielkopolskiemu Przemysławowi i tym pamiętnym aktem, zawartym w Kępnie położył fundament pod zjednoczenie państwa polskiego, pod Łokietkowe

zwycięstwo i pod świetność Jagiellońskiej epoki.

Coprawda przynależność Pomorza do Polski za Miecysława I i Bolesława Chrobrego jest dowodami dostatecznie stwierdzona. Jednakże po testamentie i śmierci Bolesława Krzywoustego wpływy Polski na Pomorze osłabły zupełnie i dzielnica ta nawet osiągnęła na pewien okres czasu faktyczną niezależność od

zdrowym rozsądkiem, unikać zbędnych formalności, niezrozumiałych dla przeciętnego obywatela” — to cel będzie osiągnięty, gdy ten duch właśnie zapamiętuje w świadomości półmilionowej rzeszy wykonawców władzy na wszystkich szczeblach służby państwowej.

Niech im wszystkim przyświeca jedyna myśl, że w czyn musi być przyobleczona zasada: „Państwo jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli”.



Cena: Zł. o. 40 do 2.60  
PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

KREM  
NIVEA

### W rocznicę koronacji Ojca św.



Z okazji 13-tej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI odbyło się w katedrze Św. Jana w obecności nuncjusza apostolskiego Msgr. Marmaggi uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. kardynał Kakowski. W godzinach popołudniowych odbyło się przyjęcie w apartamentach Nuncjusza apostolskiego, na którym byli obecni członkowie rządu, przedstawiciele Sejmu i Senatu, duchowieństwa oraz władz. Na zdjęciu — grupa obecnych na przyjęciu (siedzą od lewej) min. Poniałowski, prezes N. I. K. Krzemiński, marszałek Senatu Raczkiewicz, Nuncjusz Marmaggi, min. Jędrzejewicz, min. Kościalkowski, prezydent miasta Starzyński, prof. Jan Kochanowski, Kanclerz Kapituły Orderu Polonia Restituta.

### W rocznicę Rarańczy

Cofnijmy się myślą w ponure dni lutowe roku 1918. W Magdeburgu w celi więziennej Komendant Piłsudski, w Benjaminowie i Szczypiornie, w Werlu i Havelbergu Jego żołnierze z I Brygady. A na południowo-wschodnich krańcach ziem polskich, na pograniczu Bukowiny i Besarabji garstka oficerów i żołnierzy II Brygady — tych, co to jako „austriaccy poddani” trzymani są jeszcze w ryzach wojskowych, acz stracili już cel główny: poczucie walki dla idei niepodległości.

I w połowie lutego dobiega do tych starych Karpatczyków wieść: w Brześciu Czernin zawarł pokój z Joffem, Austria porozumiała się z następcami carskiej Rosji. Układ ten wykrawa z żywego organizmu Polski wielką połączył ziemi, poświęconą martyrologią ludu polskiego Chełmszczyznę.

W odczuwaniu żołnierza polskiego fakt ten równa się „czwartemu rozbirowi”. To brutalne zdarcie zasłony i pokazanie istoty oblicza zaborezkiej Austrii — wywołuje gwałtowną reakcję w umysłach żołnierza legjonowego...

Wyraźnie i jasno zarysowuje się u ofice-

ra i żołnierza II Brygady zasadnicza i niezłomna linja polityczna Józefa Piłsudskiego: nikomu nie ufać, liczyć tylko na własne siły, na własny wysiłek...

Zaszczyt zrealizowania tej idei Twórcy Legjonów przypada w tym momencie starym Karpatczykom. Oni jedynie mogą w tej tragicznej chwili, gdy siły I Brygady są spętane za murami więzień i drutami obozów, zdobyć się na czyn, na protest jawny i zbrojny.

Czyn ten zostaje dokonany.

II Brygada, na której czoło ideowo w tej chwili wysuwa się Roman Górecki, wypowiedział posłuszeństwo naczelnym władzom wojskowym austriackim, postanawia przedrzeć się przez front i ruszyć na Ukrainę, by tam zjednoczyć się z siłami polskimi, organizującymi się po rozkładzie wojsk carskich.

Dochodzi do krwawego boju pod Rarańczą z oddziałami austriackimi.

Niestety nie wszyscy legjoniści II Brygady mogą przedostać się przez front. Jest w tych działaniach, rozgrywających się w połowie lutego 1918 na odcinku II Brygady, wiele cieni... wiele tragicznych spotowań... są też osobniki, grające grubo podejrzaną rolę... jest sporo tajemniczości, osnuwających ten szlachetny odruch...

Część tylko oddziałów II Brygady może pomaszerować na wschód: część zostaje uwięziona i rozpoczyna wędrówkę do więzień na Węgrzech, do Marmaros-Sziget, Huszt — do cel więziennych i za druty obozów jeńców...

„W noc lutową — ujmując syntetycznie ten czyn zbrojny historyk — roku 1918 żołnierz sam uchwycił drzewce sztandaru i poszedł w myśl wskazań Twórcy czynu zbrojnego... Żołnierz Drugiej Brygady uczynił ten krok najwyższej mądrości politycznej, nie świadom jeszcze, że w tym momencie spełnia czyn, który można porównać tylko z wypowiedzeniem wojny Rosji przez strzelców Piłsudskiego w dniu 6 sierpnia 1914. Żołnierz Drugiej Brygady w chwili wypowiedzenia wojny Austro-Węgrom stawał u boku Józefa Piłsudskiego jako jedynie w tym momencie zdolny do czynu twór Jego dalekosiędnej myśli”.

Oto znaczenie Rarańczy. Była nie tylko protestem, nie tylko zerwaniem więzi z zaborcą, nie tylko przejawem ducha siły i godności — była ujednoczeniem wszystkich ludzi czynu w Polsce z ideą Józefa Piłsudskiego.

Polski. Dopiero Mściwoj II pod wpływem ekspansji margrabów brandenburskich zdecydował się na ścisły i trwały związek z Polską.

Historycznym aktem w Kępnie przekazał następnym Mściwoj wschodnie czyli gdańskie Pomorze Przemysławowi „księciu Polski”. Akt ten miał charakter darowizny za życia i dawał prawo do natychmiastowego objęcia rządów.

Późniejsze dzieje jednak wykazały, że zabezpieczenie przez akty, choćby najsolenniejsze, niestety nie wystarczyło. Pomorze mimo wszystko utraciliśmy. Dzisiejsza Polska odzyskała na nowo dostęp do morza, przez polskie Pomorze, pojmując doskonale, że nie żadne pakt i dokumenty, ale niezwykła materia moc do obrony tych praw, mocarstwowa potęga Polski na Bałtyku i silna flota wojenna — pozostawić nam może tylko Pomorze na zawsze przy Rzeczypospolitej.

### Tekst wiekopomnego aktu Mestwina II w Kępnie

„Aby względem księstwa pomorskiego wszelką usunąć wątpliwość, która po śmierci naszej u wielu mogłaby powstać, zamierzamy za życia rozporządzić, co w godzinie śmierci wśród rozlicznych odrywań mogłoby zostać pominięte. Stąd po dojrzałym rozważaniu przybyliśmy na to miejsce, aby uczynić za życia niniejszą darowiznę i wszystkiej ludności księstwa naszego, każdem z osobna i wszem wobec zabezpieczyć niezakłócony, błogi spokój. Zatem my Mściwoj<sup>1)</sup> z opatrności Bożej księżę pomorski, obwieszczaćmy terazniejszym i przyszłym, że nie zniewoleni przemocą ani strachem, lecz za własnym natchnieniem, za siebie i za swoich następców i dziedziców ukochanemu synaczkowi naszemu, księciu Przemysławowi, z Bożej łaski księciu polskiemu, dajemy, odstępujemy i przekazujemy tytułem prawdziwej i czystej darowizny za życia calenasze Księstwo Pomorskie z wszelkimi miastami, twierdzami, wsiami, wasalami i kościołami, własnością i panowaniem, z posiadłościami uprawionymi i pustymi. I rzeczono Księstwo z wszystkim powyżej wymienionem postanawiamy w imię tegoż Przemysława posiadać, póki on go w osobiste rządy nie weźmie. Świadcowie ku temu uproszeni lub wezwani są: Mściwoj pomorski, Benjamin poznański, Arkebaldus gnieźnieński, wojewodowie; Mikołaj sędzia poznański, brat Prus z zakonu Kaznodziejskiego i wielu innych zakonnych i świeckich”.

<sup>1)</sup> Mściwoj, Mszczuj i Mestwin — to odmiany tego samego imienia.

### Przesunięcia na polskich placówkach dyplomatycznych

Dowiadujemy się, że radca Stanisław Bałiński mianowany został sekretarzem poselstwa Rzplitej w Kopenhadze. Dotychczasowy sekretarz tego poselstwa p. Jarosław Iwaszkiewicz przechodzi na takie samo stanowisko w poselstwie Rzplitej w Brukseli. Dotychczasowy sekretarz poselstwa w Brukseli p. Ksawery Zaleski odwołany został do centrali. Dotychczasowy kierownik referatu informacyjnego w wydziale prasowym ministerstwa spraw zagranicznych p. Jan Sławiński mianowany został wicekonsulem w konsulacie generalnym Rzplitej w Lille.

# Po katastrofie największego na świecie okrętu powietrznego

## Jak zginęli dwaj bohaterscy członkowie załogi „Macon”?

Według ostatnich wiadomości, nadeszłych z San Francisco, dotarło tam 81 uratowanych członków załogi sterowca „Macon”. Obawy natomiast o los pozostałych 2-ch osób załogi, mianowicie pierwszego oficera - radjotelegrafisty, Dalaya, oraz stewarda, Filipińczyka Edquita, okazały się słuszne. Obaj oni padli ofiarą podczas bohaterkiego pełnienia swych obowiązków.

Dalay pozostał do ostatniej chwili na posterunku i prawdopodobnie nie zdając sobie sprawy z bezpośredniego niebezpieczeństwa, utonął wraz ze sterowcem. Również posługacz Edquita zachowywał się niezwykle bohatersko i brał udział w akcji ratunkowej aż do ostatniej chwili. Gdy sterowiec rozpadł się na dwie części Filipińczyk został ciężko ranny i nie miał już dość sił, by się ratować.

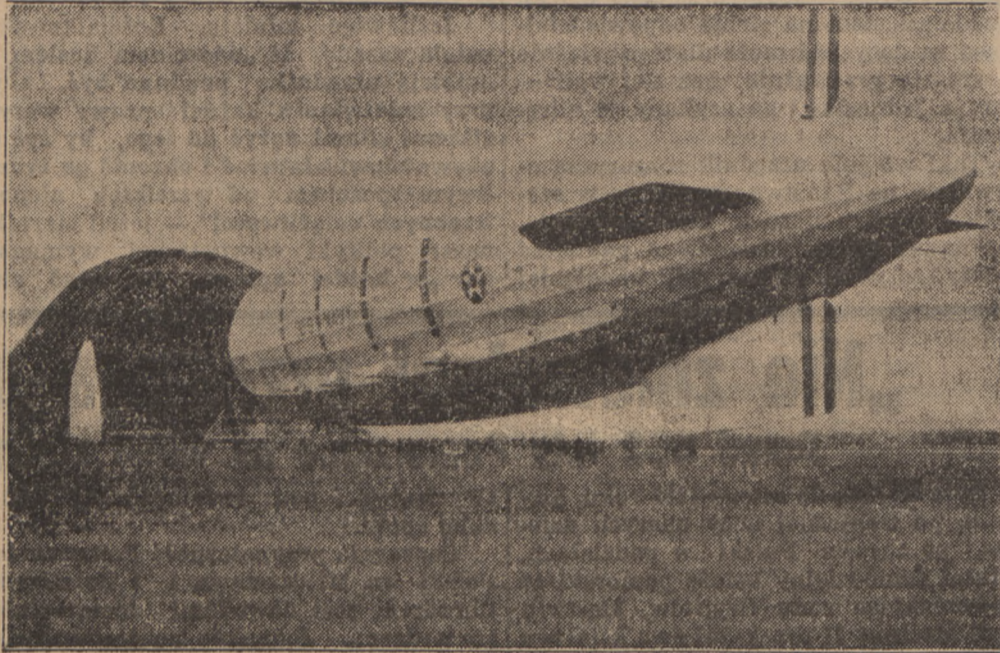
Sterowiec leży na głębokości 250 metrów. Miejsce katastrofy odznacza się na morzu olbrzymią plamą oliwy.

Opinia publiczna Stanów Zjednoczonych wyraża się z niezwykłym uznaniem o ofiarności i poświęceniu załóg amerykańskich okrętów wojennych, które z fantastyczną szybkością wszczęły akcję ratunkową. Zaslugą ich jest, że strata sterowca nie pociągnęła za sobą śmierci całej załogi.

Kierownictwo sterowca już we wczorajszych godzinach porannych, w chwili gdy „Macon” był jeszcze bardzo oddalony od wybrzeży, miało poważne trudności z utrzymaniem olbrzyma we właściwym położeniu poziomem. Kapitan „Macona” wysłał sygnały alarmowe, których jednak stacje nadbrzeżne nie dośłyszały.

Eksplozja wydarzyła się w tylnej części okrętu, co spowodowało złamanie ste-

rów oraz wybuch dwóch tylnych komór gazowych. Sterowiec stracił natychmiast równowagę, której nie zdołał odzyskać mimo natychmiastowego wypróżnienia tanków benzynowych oraz całkowitego pozbycia się balastu.



„Macon”, największy sterowiec świata, zginął wskutek wybuchu podczas manewrów amerykańskiej floty wojennej na Pacyfiku. Stany Zjednoczone nie mają szczęścia do wojennych statków powietrznych, z których zginęły już w podobny sposób poprzednio dwa olbrzymy „Acron” i „U. S. Navy”. „Macon” jest więc trzecią ofiarą podobnej katastrofy.

Załoga naciągnęła na siebie natychmiast pasy ratunkowe i przygotowała gumowe łódzie ratunkowe, które zostały odczepione od sterowca w chwili, gdy dotknął powierzchni morza. W tej samej chwili okręty wojenne rozpoczę-

ły akcję ratunkową. — Dokładna przyczyna katastrofy będzie opublikowana dopiero po przeprowadzeniu oficjalnego śledztwa, które zostało natychmiast przez urząd marynarki wszczęte.

Komendant sterowca Wiley oświad-

czył, że „Macon” w chwili katastrofy leciał z szybkością 63 węzłów. W kołach marynarskich wyrażają zdanie, że z uwagi na całkowite zniszczenie sterowca zaniechane będą próby wydostania go na powierzchnię.

### Niemiecki sterowiec ma więcej szczęścia...

Francuski minister lotnictwa Pietri udzielił przedstawicielom prasy krótkiego wywiadu w związku z katastrofą sterowca „Macon”. Minister stwierdził, że celowość statków powietrznych jest ściśle związana z ich olbrzymim zasięgiem. Stany Zjednoczone niewątpliwie nie zaniechają ostatecznie dalszej budowy sterowców, lecz zdaniem ministra, pewnego dnia należy się liczyć z definitywnym

zastąpieniem sterowców wielkimi hydroplanami.

Prasa francuska wspomina w odniesieniu o katastrofie, że sterowiec niemiecki „Hr. Zeppelin” w czasie swej 7-letniej służby na linii południowo - amerykańskiej przeleciał bez wypadku z górą milion kilometrów, przewożąc 21.000 pasażerów.

### Współpraca fundacji Rockefellera z państwową służbą zdrowia

Bawiący od kilku dni w Warszawie główny przedstawiciel na Europę Fundacji Rockefellera, dr. Strode omówił z dyrektorem departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej, dr. J. Adamskim plan współdziałania Fundacji z polską państwową służbą zdrowia na najbliższą przyszłość.

Dzięki znacznej pomocy materialnej Fun-

dacji powstały w Warszawie dwie instytucje o wielkim znaczeniu kulturalno-społecznym, jak Państwowa Szkoła Higieny i Państwowe Szkoły Pielęgniarek. Obecnie omawiana była sprawa założenia w Warszawie instytutu higieny psychicznej, do której Fundacja Rockefellera ustosunkowuje się bardzo przychylnie.

### Mistrz świata od... rondla i patelni

Zgon króla kucharzy francuskich

Cała prasa paryska poświęca dłuższe wspomnienia „królowi kucharzy francuskich” Escoffier, zmarłemu w Monako w 89 roku życia, który wywodził szereg najlepszych kuchmistrzów francuskich. Ubiegali się o niego monarchowie.

Większą część życia zmarły spędził w Londynie jako kierownik kuchni w wielkich hotelach. Za zasługi dla Francji był odznaczony Legją Honorową. Escoffier przez wielu rozpraw fachowych, napisał pamiętniki, z których wynika, że był on wielkim partjotą francuskim.

Przed wojną Escoffier zaangażowany był przez Wilhelma II jako kuchmistrz na jachcie „Hohenzollern”. Na żartobliwe pytanie Wilhelma czy nie ma go zamiaru otruwać, Escoffier odpowiedział: „Francuzi walczą tylko jawnie i brzydzą się podstępem”.

Innym razem na zapytanie Wilhelma jak ma się mu odwdziżyć za smaczny obiad, Escoffier z przytomnością umysłu odpowiedział: „Niechaj Wasza Cesarska Mość zwróci nam Alzację i Lotaryngję”.

### Szkoła dla bliźniaków

W Rzymie powstała jedyna w swoim rodzaju szkoła, do której uczęszczają tylko bliźnięta. Ponieważ jest to pierwszy zakład w tym rodzaju na całe Włochy, przeto do szkoły tej kierowane są nie tylko bliźnięta z Rzymu, lecz i z całego kraju.

Szkoła została założona z inicjatywy grona nauczycieli i lekarzy w celu przekonania się, czy podobieństwo fizycznemu i jednakowemu równoległemu rozwojowi organizmu bliźniąt odpowiada też ich rozwój psychiczny i umysłowy. Przy szkole znajduje się internat, tak, iż część dzieci będzie się znajdowała pod stałą obserwacją i kontrolą wychowawców i lekarzy.

Ze względu na to, że u bliźniąt notowano często duże różnice w charakterze i w rozwoju umysłowym, wyniki obserwacji i metod zastosowanych w nowej szkole będą bardzo interesujące pod każdym względem. Szkoła dla bliźniąt jest inowacją nie tylko w Italii, ale i w Europie.

### Nieraz

sprawa zestawienie dań obiadowych dużo kłopotu temu, kto nie wie, że w każdym sklepie kolonialnym otrzymać można 12 gatunków różnych smacznych zup „KNORR”. Prosimy przekonać się o znakomitej jakości tych zup. Jedna kostka wystarczy na dwa talerze doskonałej zupy i kosztuje tylko 20 groszy.

### Recepta na wyrób złota



Radha hinduski Ram Singh, żyjący od pewnego czasu pustelniczo w Himalajach twierdzi, że posiada sekret wyrobu złota i receptę zamierza ofiarować Cesarzowi Indji, a królowi Jerzemu V, jako dar jubileuszowy.

WALTER HERRMANN

(Przedruk wzbroniony)

## Los szpiega

Przygody agenta ta, nego wywiadu niemieckiego w Rosji, w Anglii, w Belgii i we Francji

(Tłumaczył z niemieckiego Teha)

Czas szybko nam zleciał i radzi nie radzi musimy pomyśleć o rozstaniu się. Ponieważ rozmowa nasza była tak interesująca, postanowiliśmy spotkać się częściej.

Podczas jednego z dni następnych zwiedziłem w towarzystwie doktora Petersa i doktora R.... Tower, to ponure miejsce kaźni tyłu królów, królowych, księżat i księżniczek i tyłu innych arystokratów. Widziałem topór katowski i pień, nad którym tyle nobliwych głów się schylało po to, by w chwilę później potoczyć się po piasku. Przechodziliśmy przez mroczne lochy i ponure katownie, przyglądaliśmy się najbardziej wymyślnym narzędziom tortur, na jakie tylko okrutna, djabełska wprost fantazja zdobyć się mogła. Ile daremnych, bezsilnych okrzyków bólu, niesłyszanych przez świat, uderzać musiało beznadziejnie o te zimne mury i mroczne sklepienia.

Ogarnęło mnie zniemacka nieprzyjemne uczucie. Musiałem poprostu czempredzej wy dostać się z tego

masowego grobowca na powietrze, na słońce. Cóż to za rozkoszne uczucie, gdy wzrok znowu może swobodnie popłynąć dokoła, gdy otoczy nas świeże powietrze, a jasne słońce pozwoli radować się sercu.

Dziś wiem o tem, że były to podświadome przecucia, które mnie wówczas opanowały i napełniły lękiem. Nie mogłem pozostać dłużej w tych murach, które w przyszłości miały być świadkiem wyroku śmierci na mnie i w których ponieśli śmierć od kul kapitan L. i M.

Moja wyraźna odraza do zamku Tower musiała jednak wydać się doktorowi Petersowi nieco komiczną, gdyż nie mógł się powstrzymać, by nie uderzyć mnie po ramieniu i z nieco ironicznym lecz zarazem przyjaznym uśmiechem w kącikach ust powiedzieć:

— No, mój kochany panie von H....! Myślę, że nie od rzeczy będzie pociągnąć jakiś mocny haust, aby spłókać zapach stęchlizny tych kazamat.

Niejeden piękny i przyjemny wieczór jeszcze spędziłem w londyńskim towarzystwie: w różnych klubach, u księcia de la Ch...., u dr. R...., w towarzystwie pułkownika R. i wielu innych miłych ludzi.

Komandor X. był zdania, że zawarłem już dość znajomości i że jest czas najwyższy, aby przeprowadzić kilka wypraw terenoznawczych na wybrzeże angielskie, zanim mgły jesienne nie uniemożliwią wszelką orjentację.

Wskutek tego nagle straciłem zapał do życia towarzyskiego, miałem dość różnych zebrań i wieczorów, natomiast zacząłem wyrażać głośno chęć zaczerpnięcia świeżego powietrza i swe umiłowanie natury. Z zachwytem mówiłem o wspaniałym jesiennym krajobrazie nadmorskim. Pociągali mnie burze na morzu. Chciałem podziwiać szturm rozszalałych fa-

do wybrzeża, chciałem poczuć na twarzy silny wiew wiatru morskiego.

Tak długo mówiłem o pięknie jesiennego krajobrazu, aż znalazło się kilku zapaleńców, którzy wyrazili gotowość towarzyszenia mi na moich eskapadach. Zaproponowałem szereg interesujących miejscowości, jako cel tych wycieczek. Były to wszystkie miejsca, które mnie obchodziły nie tylko ze sportowego punktu widzenia.

Sportsmen i miłośnik przyrody jest oczywiście zawsze zapalonym fotografem-amatorem i zdejmuję wszystko, co mu pod obiektyw wpadnie. To też powstało szereg pięknych zdjęć grupowych z Lutgate, Margate, Ramsgate, Worthington, Dover, Folkestone, Brighton, Hull, Hastings, z wyspy Whight i z wielu innych miejscowości.

Jest również rzeczą zrozumiałą, że fotograf-amator, mający pretensje do artystycznego smaku, wybiera ze specjalną starannością otoczenie i tło dla zdjęcia. Nikogo też nie mogło nieprzyjemnie zdziwić, że do tej właśnie strony mojej pasji fotografowania tyle uwagi przywiązywałem. Ze zaś tło dla moich zdjęć stanowiły prawie bez wyjątku jakieś ważne strategiczne punkty, to było to oczywiście tylko dziełem niezwykle perfidnego przypadku, za który fotograf-amator nie mógł przecież ponosić odpowiedzialności.

Takie punkty, których mimo wszelkich wysiłków w opisany sposób sfotografować nie mogłem, starałem się dokładnie utrwalić w pamięci. Odwiedzałem je później w sprzyjających okolicznościach tylko „w cztery oczy”, t. j. moje i mego aparatu fotograficznego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

## Państwowy podatek gruntowy

### Projekt doniosłej ustawy uchwalila Rada Ministrów

Rada Ministrów na ostatnim swym posiedzeniu przyjęła projekt ustawy o państwowym podatku gruntowym. Pierwsze czytanie tego projektu w Sejmie odbyło się w dniu 14 bm.

Projekt ustawy postanawia w art. 1, że państwowemu podatki gruntowemu podlegają wszelkie grunty.

z wyjątkiem z wymienionych w art. 2 Art. 2 właśnie wylicza grunty, zwolnione od podatku gruntowego, a m. in. grunty, stanowiące własność państwa, których użytkowanie nie jest obliczone na zysk, grunty zupełnie nieurodzajne, szereg gruntów leśnych itd. Według art. 3 Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia całkowicie lub częściowo zwalniać od państwowego podatku gruntowego gospodarstwa rolne, od których kwota tego podatku nie przekracza 10 zł. rocznie.

Państwowy podatek gruntowy będzie pobierany według stawek, określonych w tabeli.

Taryfę ustala Rada Ministrów po dokonaniu klasyfikacji gruntów. Celem ustalenia taryfy Rada Ministrów dokona na wniosek Ministra Skarbu podziału państwa na ekonomiczne okręgi rolnicze i leśne,

oraz określi stosunek między poszczególnymi okręgami ekonomicznymi. Taryfa określi stawki podatku, pobieranego na rzecz Skarbu Państwa wraz ze stałym udziałem, pobieranym na rzecz samorządu terytorjalnego. Stawki ustalone zostaną oddzielnie dla każdego rodzaju użytków i klasy żyzności gruntów w poszczególnych okręgach ekonomicznych. Stawka podatku w najniższej klasie żyzności gruntów ornych, położonych w gospodarstwie najstarszym rolniczym okręgu ekonomicznym, wynosi nie mniej niż 50 gr. rocznie od 1 ha. Stawka państwowego podatku gruntowego w najwyższej klasie żyzności gruntów ornych, położonych w gospodarstwie najstarszym rolniczym okręgu ekonomicznym, wynosi nie więcej niż 25 zł. rocznie od 1 ha. Wyżej wymienione stawki podwyższa Minister Skarbu celem pokrycia udziału w państwowym podatku gruntowym Izby Rolniczych. Do państwowego podatku gruntowego nie będą pobierane żadne dodatki państwowe bądź samorządowe. Taryfa podatku podlega rewizji co 10 lat przy uwzględnieniu przeciętnej przychodowości gruntów w okresie, poprzedzającym rok, w którym dokonana zostanie rewizja taryfy. Pierwsza rewizja może nastąpić po 5 latach od dnia wejścia w życie omawianej ustawy.

W celu ustalenia jednolitych podstaw do wymiaru państwowego podatku gruntowego, będzie przeprowadzona klasyfikacja wszystkich gruntów na całym obszarze państwa.

Grunty dzieli się na następujące kategorie według rodzajów użytkowania: grunty orne, łąki, pastwiska, grunty pod wodami, grunty pod lasami, nieużytki. Plość klas oraz rodzaje gleby w poszczególnych kategoriach gruntu podaje tabela, załączona do omawianej ustawy. Minister Skarbu w porozumieniu z ministrami: Rolnictwa i R. R. oraz Spr. Wewn. wyda szczegółowe przepisy co do załączania gruntów do odpowiednich kategorii.

## Wiadomości gospodarcze

### Krajowe

#### KSIĘGI HANDLOWE RZEMIEŚLNIKÓW.

Związek Izby Rzemieślniczych R. P. komunikuje, że termin ważności zapisów od dnia 1 stycznia 1935 r. w uproszczonej księdze handlowej został przedłużony wyłącznie dla rzemieślników, posiadających karty rzemieślnicze, do dnia 28 lutego r. b. t. zn., że o ile rzemieślnik do dn. 28 lutego zaświadczy w Izbie Rzemieślniczej księgę, Urzędy Skarbowe nie będą kwestionowały dokonanych w nich zapisów buchalteryjnych od początku r. b.

#### WZROST ZAPASU ZŁOTA.

W drugiej dekadzie lutego zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,4 milj. zł. do 505,1 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 2,6 milj. zł. do 17,5 milj. zł. Pokrycie złotem wzrosło z 47,13 proc. do 48,40 proc. i przekracza normę statutową o przeszło 18 punktów.

#### KIERUNKI HANDLU ZAGRANICZNEGO POLSKI.

Zmiana kierunków handlu zagranicznego Polski w ciągu r. 1934 ujawnia się dołkownie w opublikowanych niedawno danych, odnoszących się do całego obrotu w ciągu r. 1934. Porównanie cyfr procentowych udziału poszczególnych krajów w eksporcie polskim wykazuje, że nadal najważniejszym odbiorcą polskim jest Anglia, na drugim zaś miejscu stoją Niemcy, których udział wynosi w r. 1934 do 16,5 proc., a dalej z krajów europejskich — Belgii, Czechosłowacji, Danii, Irlandii, Jugosławii i Włoch. zaś z krajów zamorskich — Argentyny, Brazylii, Chin, Egiptu, Indii Brytyjskich, Kolumbii, Meksyku, Palestyny, St. Zjednoczonych A. P. i Unji Radziejsko-Amerykańskiej.

ryj i klas. Celem dokonania klasyfikacji gruntów, tworzy się

#### Powiatowe i wojewódzkie komisje klasyfikacyjne

oraz Główną Komisję Klasyfikacyjną — przy Min. Skarbu. W dalszym ciągu projekt ustawy omawia zagadnienie odwołania od orzeczeń komisji, jak również skład personalny komisji.

Na podstawie przeprowadzonej klasyfikacji zostaną założone

#### powiatowe rejestry gruntowe.

Klasyfikacja gruntów podlega rewizji co 10 lat. Pierwsza rewizja może nastąpić w 5 lat po zakończeniu klasyfikacji.

Związki samorządu terytorjalnego otrzymują 40 proc. udział we wpływach z państwowego podatku gruntowego.

Podstawę wymiaru wszelkich danin samorządowych, opierających się na państwowym podatku gruntowym, stanowi wyłącznie ta część podatku, która przypada na rzecz Skarbu Państwa, w granicach, określonych w art. 5 ust. 1—4.

#### Na rzecz Izby Rolniczych

pobiera się kwotę, odpowiadającą 5—10 proc. części państwowego podatku gruntowego, przypadającej Skarbowi Państwa, o którą to kwotę podwyższa się zasadnicze stawki. Ustawa wejdzie w życie z dniem ogłoszenia z wyjątkiem przepisów o: przedmiocie podatku, zwolnieniu od podatku, wysokości podatku, oraz opodatkowaniu gruntów na rzecz samorządu terytorjalnego i Izby Rolniczych (art. 1—7 i 19—21), które wejdą w życie w terminie, jaki ustali Rada Ministrów na wniosek ministra Skarbu.

**Koniec grypie!**

Groźnego wroga naszego zdrowia — grype, można pokonać przez uodpornienie organizmu. Dodając stale do śniadania 2—3 łyżeczki **OVOMALTINE** Dra Wandera zawierającej bogactwo witamin oraz pełnowartościowych składników odżywczych zyskujemy siłę odporną, która nas broni przed gripą.

Ovomaltyna jest do nabycia w aptekach, składach aptecznych i sklepach spożywczych już w cenie zł. 1.20

## Zmiana przepisów o opłatach stemplowych na czwartkowym posiedzeniu Sejmu

Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła projekt ustawy w sprawie zmiany przepisów o opłatach stemplowych. Projekt ten rozważano w pierwszym czytaniu na czwartkowym posiedzeniu Sejmu.

Niektóre zmiany dotychczasowych przepisów mają na celu wyłączenie dostosowania brzmienia ustawy o opłatach stemplowych do zmian, które od czasu ogłoszenia jednolitego tekstu zaszły w przepisach prawnych, z którymi wiąże się powołana ustawa.

W dalszym ciągu na podkreślenie zastępuje **zmiana art. 101**, przyczem ust. 1 otrzymuje nast. brzmienie: „Umowa ubezpieczenia, zawarta z zagranicznym zakładem ubezpieczenia, nie mającym zezwolenia na działalność w Polsce, podlega — choćby pisemne stwierdzenie nie zostało udowodnione — opłacie w wysokości 2 proc. od sumy ubezpieczenia, jeżeli dotyczy się przedmiotu znajdującego się w Polsce, albo jeżeli w Polsce ma mieszkanie lub siedzibę bądź ubezpieczający, bądź osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Osoby te oraz właściciel przedmiotu ubezpieczenia, znajdujący się w Polsce, są solidarnie obowiązani do uiszczania opłaty”.

## Nowelizacja ustawy o biletach skarbowych wobec stale wzmagającego się popytu

Ustawa z dnia 24 marca r. 1933 o wypuszczeniu biletów skarbowych upoważniła Ministra Skarbu do wypuszczenia biletów skarbowych w serjach z terminami płatności nie dłuższymi niż jeden rok, przyczem ogólna suma każdorazowo znajdujących się w obiegu biletów skarbowych nie mogła przekraczać sumy dwustu milionów złotych.

Wobec stale wzmagającego się popytu na bilety skarbowe, przedewszystkiem zaś wzrastającego zapotrzebowania rynku na bilety o dłuższym niż roczny terminie i w związku z tem stałym odnawianiem krótkoterminowych biletów przez większość nabywców — Rada Ministrów uchwaliła projekt noweli do ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych, który przewiduje podwyż-

Zmiana ta poczyniona została w celu zapewnienia dostatecznej ochrony polskich zakładów ubezpieczeń oraz tych zagranicznych, które uzyskały zezwolenie na działalność w Polsce.

Zmienił również **art. 115** w tym sensie, że pierwszy indos na warancie podlega opłacie w wysokości 0,1 proc. od kwoty pieniężnej, na której zabezpieczenie ustanawia się na towarze prawo zastawu. (Dotychczas obowiązywała stawka 0,3 proc.).

**Art. 122** został zmieniony w tym sensie, że wymienia w punkcie a) jako wolne od opłaty wogóle weksle, nie ograniczając się, jak to było dotychczas do weksli trasowanych, oraz, że wprowadza w punkcie b) nową kategorię weksli, wolnych od opłaty.

Projektowana ustawa zmienia pozatem art. 9 ustawy z dn. 24 marca 1933 r. o ulgach dla nowozwieszonych budowli.

Wreszcie wspomniany projekt ustawy powiększa ulgi w zakresie ulg opłat stemplowych od pism, stwierdzających czynności prawne, związane z portami polskiego obszaru celnego, w tym sensie, że rozszerza te ulgi również na przedsiębiorstwa skladowe.

zienie w granicy obiegu biletów na 300 milionów złotych, podnosząc tem samem poprzednią granicę po sto milionów złotych oraz przewiduje skreślenie rocznego limitu terminu płatności biletów, dając możliwość normowania tego terminu Ministerstwu Skarbu. Projekt noweli ministerstwo skarbu przesłało do sejmu.

Należy zauważyć, że obieg biletów skarbowych na ultimo roku ubiegłego osiągnął kwotę 199,4 milionów złotych wobec 108,4 milj. z końcem roku poprzedniego. Jednocześnie stosunek biletów skarbowych, dyskontowanych w Banku Polskim do ogólnej sumy ich obiegu obniżył się z 44,5 proc. z końcem r. 1933 do 24,1 proc. na ultimo 1934 roku.

## PROTOKÓŁ DODATKOWY DO TRAKTATU HANDLOWEGO CZECHOSŁOWACKO-POLSKIEGO.

Czechosłowacka Rada Ministrów przyjęła na ostatnim posiedzeniu protokół dodatkowy do traktatu handlowego i nawigacyjnego z Polską, podpisany w Warszawie, i zawierający przedłużenie niektórych ulgowych stawek celnych na pierwszy kwartał 1935 r. Jednocześnie Rada Ministrów uchw-

liła rozporządzenie rządowe, wprowadzając w życie ten protokół z dniem 10 bm.

#### ZNIŻKA CEN BEKONÓW NA RYNKU LONDYŃSKIM.

Ostatnie notowania giełdy londyńskiej wykazały, że ceny bekonów uległy ponownie znacznej niższości. Jak sygnalizują poza tem, również i w tygodniu bieżącym tendencja rynkowa jest bardzo słaba, wobec czego spodziewana jest dalsza niższość cen.

## Giełdy

### GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY

z dnia 14 bm.

Zyto 45 ton 15,50—15,25—15,50; Pszenica stand. 15,25—15,75; Jęczmień, browarowy 21,25—21,75; jednolity 18,75—19,25; zbiorowy 18—18,50; Owies 14,50—15; Mąka żytnia gat. IA 0—55 proc. 23,25—24; IB 0—65 proc. 21,75—23; II 55—70 proc. 17—17,75; razowa 0—95 proc. 17,75—18; pośludnia poniżej 70 proc. 14—14,50; Mąka pszenna gat. IA 0—20 proc. 28,75—30,75; IB 0—45 proc. 27—28; IC 0—55 proc. 26—27; ID 0—60 proc. 25—26; IE 0—65 proc. 24—25; IIA 20—55 proc. 22—23,50; IIB 20—65 proc. 21,50—23; IID 45—65 proc. 20,50—21; IIF 55—65 16—16,50; IIIA 65—70 proc. 14—15; IIIB 70—75 proc. 12,25—12,75; razowa 0—95 proc. 17—18; Otręby żytnie wymiał stand. 10—10,75; pszenne mialkie 10—10,50; pszenne średnie 10,25—10,75; pszenne grube 10,75—11,25; Otręby jęczmienne 11—12; Rzepak zimowy bez worka 40—42; Rzepik zimowy bez worka 36—37; Mak niebieski 36—39; Gorczyca 38—42; Siemię lniane 43—45; Peluska 29—32; Wyka 29—31; Seradela 11,50—13,50; Groch polny 28—32; Wiktoria 37—43; Folgera 28—33; Tymotka 55—65; Lubin niebieski 9,75—10,50; Lubin złoty 11,50—12,50; Rajgras angielski 90—110; Konieczyna: żółta, oduszczone 68—80; biała 75—110; czerwona surowa 100—120; czerwona czyszczona 130—150; szwedzka 200—240; Płatki ziemniaczane 11—11,50; Makuch lniany 17,50—18; rzepakowy 13—13,50; słonecznikowy 17,50—19; kokosowy 15—16; Wytłoki suszone 8—9; Słoma żytnia luzem 3,25—3,75; prasowana 3,50—4; Siano nadnotekkie luzem 8—9; Srut soja 20,50—21.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 14 bm.

Bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne.

### DOWÓZ DO GDAŃSKA

z dnia 15 bm.

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: pszenicy 270 ton; żyta 1796 ton; jęczmienia 932 ton; owsa 260 ton; zboża strączkowego 45 ton; nasion 60 ton.

### GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 15 bm.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 128 funtów kons. 10,10; żyto 120 funtów eksp. 9,75; żyto 120 funtów kons. 9,75; jęczmień I jakości eksp. 12,15; jęczmień średni według próby 11,85—12,25; jęczmień 114—115 funt. eksp. 11,40; jęczmień 110—11 funt. eksp. 11,00; jęczmień 105—106 funt. eksp. 8,40—9,50; owies eksp. 7,80—10,10; otręby żytnie 6,25—6,50; otręby pszenne 6,75—7,00.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kg. Tendencja niżkowa.

### GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

z dnia 15 bm.

Złoty 57,80—57,92; Dolar 3,06—3,07½; Marka niemiecka 117—119.

### Za dewizy płacono:

Warszawa 57,79—57,91; Berlin 122,85—123,09; Nowy Jork 3,0700—3,0760; Londyn 14,98—15,02. Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich. Tendencja stała.

### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 14 bm.

#### Papiery wartościowe

3 proc. pożyczka budowlana 46,70; 5 proc. pożyczka konwersyjna 68—68,50; 5 proc. pożyczka kolejowa 63,50; 6 proc. pożyczka dolarowa 78; 4 proc. pożyczka premj. dol. 54,50; 7 proc. pożyczka stabiliz. 72,25—72,13; 7,25; 8 proc. listy zastawne T. Kr. Przem. Polsk. 87,50; 8 proc. listy zastawne ziemskie dol. 50; 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 54,50—54,00—54,25; 5 proc. listy zastawne m. Warszawy nowe 62—62,25; 5 proc. listy zastawne Łodzi 33 r. 54,25; 6 proc. obl. Warszawy 1926 roku VI em. 67,50. Tendencja dla pożyczek przeważnie utrzymana, dla listów nieco słabsza.

#### Dewizy.

Belgia 123,65, 123,96, 123,34; Berlin 212,60, 213,60, 211,60; Holandia 357,75, 358,65, 356,85; Kopenhaga 115,55, 116,15, 114,95; Londyn 25,88, 26,01, 25,75; Nowy Jork 5,29½, 5,32½, 5,26½; Nowy Jork teleg. 5,29½, 5,32½, 5,26½; Paryż 34,93½, 35,02, 34,85; Praga 22,13, 22,18, 22,08; Sztokholm 133,45, 134,10, 132,80; Szwajcaria 171,45, 171,88, 171,02; Włochy 45,07, 45,17 44,93; Hiszpania 72,44, 72,80, 72,08. Tendencja niejednolita.

#### Akcje

Bank Polski 98,25—98,75; Lilpop 9,30; Starachowice 13,10; Tendencja przeważnie mocniejsza.

**Ciężkie czasy, nie można więc wydawać z trudem zdobytych pieniędzy na mniej wartościowe artykuły.** Dlatego każda pani domu zwać winna tylko na pierwszorzędny towar zwłaszcza przy zakupach artykułów spożywczych. Dobroć towarów spożywczych KNORR jest gwarantowana. Odnosi się to także do kostek buljonowych, których fabrykację firma podjęła przed niedawnym czasem. Dzisiejszy stan wiedzy pozwala na pokonanie wszelkich trudności, jakie przy fabrykacji kostek buljonowych powstały mogły. Najważniejsze jednak, by przy fabrykacji stosowano się do wszelkich wymagań higieny. Firma KNORR istnieje od wielu lat, co daje gwarancję, że także kostki buljonowe KNORR są produktem wysoko wartościowym. Celem przekonania się prosimy o spróbowanie.

# Na ziemiach Pomorza

## Twórzmy kadry lekarzy-strzelców na Pomorzu Nowy dział pracy w Związku Strzeleckim

Zasada zdrowy duch w zdrowym ciele, znana w całym świecie, znalazła u nas właściwe zrozumienie. Widzimy to przez tworzenie specjalnych instytutów kultury fizycznej: wzgl. przez obejmowanie przez Rząd kierownictwa i organizowania życia sportowego państwa. Rozrost organizacji PW i WF oraz opieki nad nimi, sfer rządzących, wymownie o tem świadczy.

Jedną z większych organizacji ćwiczących ducha i ciało jest Związek Strzelecki, który w pięknej ideologii swojej określa typ obywatela zdyscyplinowanego, karnego, gotowego każdej chwili stanąć do walki w obronie granic, a w czasie pokoju, stojącego w szeregu szarych budowniczych ładu i dobrobytu w państwie. Związek Strzelecki specjalną uwagę kładzie na wyrobienie fizyczne, rozpowszechnienia sportów i zawodów. Nowoczesny sport nie jest do pomysłenia bez należytej opieki lekarskiej, troszczącej się o selekcję zawodników wedle wytrzymałości ich organizmów, oraz niosącej pomoc w razie wypadków podczas zawodów.

Nikogo nie trzeba przekonywać, że tylko skrupulatne badanie sportowo-lekarskie będzie mogło ustalić, czy uprawianie sportu nie przyniesie zawodnikowi szkody. Ponadto Związek Strzelecki stawia sobie za zadanie wszczęcia zasad higieny osobistej wśród swych członków, oraz wyszkolenie drużyn ratowniczych i przeciwgazowych.

Do wykonania tych czynności trzeba będzie powołać kadry lekarzy społeczników, którzy w zrozumieniu doniosłości pracy w Związku Strzeleckim ofiarują bezinteresownie swoje usługi. Służba zdrowia, która jest właśnie tą nową dziedziną w Związku Strzeleckim, będzie dokładnie dostosowaną do potrzeb organizacji i pozwoli uniknąć pewnych uchybień, które z braku stałego personelu lekarskiego, były stałą bolączką niektórych organizacji sportowych. Mam tu na myśli badanie uczestników większych zawodów tuż przed zawodami. Badania te wykonywane zazwyczaj gremjalnie i w pośpiechu, nie mogły dawać należytego obrazu stanu zdrowia poszczególnych osób.

Służba zdrowia Związku Strzeleckiego przewiduje periodycznie dwa razy do roku badania i prócz tego badania przed zawodami. Sposób ten pozwoli nam wyeliminować zawodników słabszych nie nadających się do ćwiczeń. Pomoc w n

głych wypadkach będzie zabezpieczoną przez obecność lekarzy na zawodach, oraz przez uczestnictwo w marszach, obozach itp. Szkolenie drużyn przeprowadzać będą lekarze Związku Strzeleckiego według instrukcji P. C. K. przy współudziale P. C. K. i L. O. P. P.

Organizacja służby zdrowia, przewiduje naczelnego lekarza przy Komendzie Głównej lub okręgowego przy Ko-

misji Okręgu, w powiatach — lekarzy powiatowych Z. S., w oddziałach — lekarzy oddziałowych.

Na terenie Okręgu Pomorskiego, w lutym br. rozpocznie się tworzenie kadr lekarzy Związku Strzeleckiego.

Kwestja ta zatem będzie szczęśliwie rozwiązana.

Dr. med. Aleksander Fomici, Bydgoszcz.

## Już od dzisiaj

przyjmują listowi przedpłatę na miesiąc **MARZEC**

## Jakie życie — taka śmierć

Złodziej węglowy z rozbitą czaszką na dachu wagonu kolejowego w Bydgoszczy

Obsługa pociągu węglowego przybyłego do Bydgoszczy z Karsznic — na dworcu przetokowym znalazła w dniu wczorajszym rano trupa nieznanego mężczyzny z rozbitą czaszką. Jak świadczą ślady — denat miał na sobie dwa komplety ubrań i aż trzy pary spod, poza tem ubranymi był w kurtkę. Sądząc z ubioru pochodził on z okolic Piotrkowa.

Po zbadaniu zwłok przez komisję sądowo-lekarską na miejscu — trupa ustawiono do kosznic przy ul. Szubińskiej w Bydgoszczy.

Przy denacie, który mógł liczyć

około 30 lat, nie znalazłono żadnych dokumentów, to też nazwiska jego ani też pochodzenia nie udało się dotychczas ustalić. Denat miał na sobie dwa komplety ubrań i aż trzy pary spod, poza tem ubranymi był w kurtkę. Sądząc z ubioru pochodził on z okolic Piotrkowa.

Po zbadaniu zwłok przez komisję sądowo-lekarską na miejscu — trupa ustawiono do kosznic przy ul. Szubińskiej w Bydgoszczy.

## Śmierć dwojga kochanków pod kołami pociągu

Wczoraj w godzinach rannych wezwane zostało pogotowie policyjne w Gdańsku na znajdujący się między Orunią i Św. Wojciechem dworzec kolejowy w Guteherberge, gdyż na linii kolejowej w pobliżu tej stacji znaleziono zmasakrowane przez pociąg zwłoki 2 osób.

Z przeprowadzonego natychmiast śledztwa okazało się, że około godziny 3 nad ranem pod przejeżdżający pociąg rzucił się jakiś mężczyzna wraz z kobietą, ponosząc śmierć na miejscu. Części ciała rozrzucone

zostały na przestrzeni 120 metrów. W ubraniu mężczyzny znaleziono fotografię młodzieńca i panny z dopiskiem:

„Kochana Matko Herbert i Herta dziś odchodzą ze świata”.

Poza tem z innych papierów udało się ustalić nazwiska osób, które w tak straszny sposób odebrały sobie życie. Są nimi kochankowie Herbert Draws 21-letni robotnik z Ohry i Herta Arendt.

Zbrane przez władze części ciała przewiezione zostały do kosznic w Hagelsberg.

## Przepisy o dostawie mleka do mieszkań oraz sprzedaży targowej

W nr. Pom. Dziennika Wojewódzkiego z dnia 1 stycznia 1935 r., ogłoszono zarządzenie Wojewody Pomorskiego, rozciągające z dniem 1 marca 1935 moc obowiązującą postanowień paragrafu 16, ust. 2 i 3, rozporządzenia Min. Opieki Społecznej z dnia 9 grudnia 1932, na terenie powiatów: toruńskiego, grudziądzkiego i tczewskiego, oraz na terenie miast: Torunia, Grudziądza, Starogardu, Chełmna i Chojnic.

Wymieniony paragraf 16 omawia formy handlu okręgowego mlekiem i jego przetworami, który może odbywać się następująco: Sprzedaż mleka i śmietanki z dostawą do mieszkań jest dozwolona tylko w oddzielnych naczyniach zamkniętych, zabezpiecza-

jących (śmietankę) od zanieczyszczeń i zaopatrzonych w wyraźny, niedający się usunąć napis, zawierający imię, nazwisko i adres właściciela mleka.

Sprzedaż mleka i śmietanki na targach, placach i ulicach jest dozwolona tylko z naczyni zamkniętych, zaopatrzonych w krany, (wózków zaopatrzonych w krany). Na naczyniach powinny być umieszczone wyraźny, niedający się zmyć napis, zawierający imię, nazwisko i adres właściciela mleka.

Z uwagi na to, że pewna ilość producentów zajmuje się bezpośrednio dostawą mleka konsumuje w wymienionych miastach, Izba Rolnicza podaje ten komunikat do wiadomości zainteresowanych rolników.

## Dokoła akcji oddłużeniowej w rolnictwie

Zjazd reprezentantów urzędów rolniczych i biur do spraw finansowo-rolnych

W dniu 14 bm. w auli Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu odbył się zjazd przewodniczących i sekretarzy powiatowych urzędów rolniczych oraz sekretarzy powiatowych biur do spraw finansowo-rolnych Województwa Pomorskiego.

Zjazdowi przewodniczył Pan Wojewoda Pomorski, który otwierając zebranie zwrócił się do obecnych z apelem, by sprawy regulacji długów rolniczych, do czego Rząd przywiązuje tak wielką wagę, były załatwiane przez wszystkich obecnych na terenie ich działalności, w sposób sumienny i życiowy.

Po zagajeniu wygłoszone zostały referaty, omawiające ulgi przyznawane

rolnikom przez różne instytucje, oraz środki mające zastosowanie przy prowadzonej akcji oddłużeniowej.

Pierwszy z referatów wypowiedział p. dyrektor Narbutt, o ulgach, udzielanych przez banki państwowe, zaznaczając w zakończeniu, że Państwowy Bank Rolny jest właśnie jedną z tych instytucji, która w myśl zasady, wysuniętej przez Pana Wojewodę, stara się do zagadnienia zadłużenia rolniczego podchodzić ze strony możliwie życiowej.

W dalszym ciągu zebrania przemawiali p. mgr. Hussar, o ulgach dotyczących należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, Kierownik Wojewódzkiego Biura do Spraw Finansowo-Rol-

nych, p. Zieliński, — o ulgach przyznanych na mocy samego prawa i o Banku Akceptacyjnym, oraz p. inż. Bagniewski o organizacji powiatowych biur do spraw finansowo-rolnych.

W godzinach popołudniowych odbył się dalszy ciąg zebrania, poświęcony działalności i ulgom udzielanym rolnikom przez urzędy rolnicze, Referentem tej części zebrania był p. mgr. Zgorzelski.

Na zakończenie wywiązała się ożywiona dyskusja, w trakcie której przedstawiła również obecny na zebraniu delegat Centralnego Biura do Spraw Finansowo-Rolnych w Warszawie, p. inż. Laskowski.

## Chojnice — w hołdzie morzu polskiemu

Chojnice obchodzą uroczyste piętnastoletnie odzyskania dostępu do morza polskiego.

Dnia 10 lutego w południe staraniem Ligii Morskiej i Kolonjalnej — oddziału miejskiego i kolejowego — odbyła się urocz. Akademia morską. Sala p. Urbana, pięknie udekorowana, zgromadziła liczne rzesze społeczeństwa miejscowego. Wśród przedstawicieli władz zauważono p. starostę Lipskiego, p. burmistrza Hanulę, p. majora Berka dow. bat. i innych.

Uroczystość zagał prezes L. M. i K. p. dyr. Gawroński, podkreślając w swem krótkim przemówieniu wielkość znaczenia morza dla państwa i konieczność wychowania społeczeństwa w duchu zrozumienia spraw morskich.

Skołei głos zabrał p. major Berek. Omawiając owoce naszej pracy nad morzem, stwierdził, że nie wystarczy to, czegośmy już dokonali. Trzeba nam silnych jednostek bojowych na morzu polskiem — trzeba floty wojennej. P. major zwrócił się z apelem przedewszystkiem do młodzieży, bo do niej należy przyszłość Polski — i morza.

Następnie uczniowie Miejskiego Gimnazjum Zeńskiego wykonały inscenizację sonetów krymskich Mickiewicza.

W programie części artystycznej uroczystości wystąpił również chór „Lutnia”, który odśpiewał hymn morski.

Na zakończenie p. Chmielarska z Bydgoszczy, znana już Chojnicom z ostatniego koncertu, wyrecytowała dwa piękne wiersze o morzu.

Akademia morską została zakończona wianką pieśni, odegraną przez orkiestrę I. Bataljonu Strzelców. J. M.

## Album z borów Tucholskich dla Pana Prezydenta Rzplitej

Szkoła Powszechna w Bysławiu (pow. tucholski) opracowała album, ilustrujący życie Pana Prezydenta Rzplitej i złożyła go na ręce p. Starosty Tucholskiego w celu przesłania go Panu Prezydentowi.

## Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 14 lutego o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,82) — 2,81; w Nowym Sączu (Dunajec) (0,76) 0,74; w Przemyślu (San) (—1,91) — 1,89; w Zawichoście (1,37) 1,35; w Warszawie (1,24) 1,21; w Wyszokowie (Bug) (0,30) 0,29; w Pułtusku (Narew) (0,80) 0,78; w Plocku (0,92); w Toruniu (1,28) 1,25; w Fordonie (0,89) 0,86; w Chełmnie (0,74) 0,70; w Grudziądzu (1,43) 1,39; w Korzeniecie (1,28) 1,28; w Pielku (0,51) 0,59; w Tczewie (0,38) 0,39; w Einlage (2,08) 2,16; w Schie wenhorst (2,24) 2,38.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 18 i 14 bm. o godz. 7 rano 0,4 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła o godz. 7 rano w dniu 13 bm. 0 st. C., a w dniu 14 bm. + 1 st. C.

Kierunek wiatru: południowo-zachodni.

## Oslawiony Zimniak — rekordzistą „sądowym”

Nowa rozprawa przeciwko „królowi” włamywaczy bydgoskich

Edmund Zimniak, 33-letni mechanik z Bydgoszczy, poza tem „król” miejscowych włamywaczy — zaprzęta rekordowo uwagę i czas sądów miejscowych. Nie przebrzmiały jeszcze echa dwóch ostatnich jego rozpraw karnych przed Sądem Grodzkim, gdy znów piękny Edzio zasiadł w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych tym razem dla odmiany w Sądzie Okręgowym.

Akt oskarżenia zarzucił Zimniakowi, oraz trzem jego kompanom braciom Pawłowi i Maksymilianowi Łabickim, jak i kochance Władysławie Szperskiej dwa włamania, zakrojone na skalę prawie „amerykańską”, a to do firmy Butowski i Ska przy ul. Gdańskiej i A. Hensel przy ul. Dworcowej. W pierwszym wypadku skradł Zimniak szereg precyzyjnych narzędzi mechanicznych, w drugim zaś „przyswoił” sobie drogocenne kryształy i porcelanę.

W toku rozprawy Zimniak przyznał się tylko do włamania na szkodę firmy Butowski, a co się tyczy porcelany — to miał ją rzekomo nabyć od jakiegoś „nieznajomego szefa”.

Sąd Okręgowy w wyniku przewodu skazał Zimniaka na 14 miesięcy więzienia, Łabickich za paserstwo każdego na 8 miesięcy bezwzględnego aresztu, natomiast Szperską z braku dowodów winy uwolnił.

# Dzień w Toruniu



piątek  
15  
lutego

Kalendarzyk rzym.-kat.  
Piątek: Faustyna m. — Sobota: Juljanny p.m.

## KINO MARS

ul. Warszawska

### DZIELNY CHŁOPIEC

W roli głównej bohater „CZEMPA”  
**JACKIE COOPER**  
Dziesięć tygodni wśród krypy Zacheo! Długość troki, radość i marzenia w świetle surowej rzeczywistości życia! Wzruszająca do łez historia duszy dziełce! Zwycięstwo gołębiego serca dziecka, dzielącej intencji, dobroci i sprytu!

Nadprogram: Tygodnik ze zżotel serji „Fox'a”

Początek: o godz. 17, 19 i 21-szej.  
W niedzielę: o godz. 15, 17, 19 i 21-szej.

### PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY W DNIO 15 LUTEGO.

Najpierw pochmurno i opady, potem zmiennie. Odwilż. Dość silne i porywiste wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.

### NOCNY DYŻUR APTEK.

Dziś i jutro dyżurują w śródmieściu — Apteka Radziecka, ul. Szeroka; na Bydgoskim Przedmieściu — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godziny 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

### TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— Dziś — nieczynny.  
— Jutro o godz. 20 — „Człowiek, który nie pije”.

### REPERTUAR KIN.

MARS: „Dzielny chłopiec”.  
ŚWIATOWID: „Pan bez mieszkania”.  
LIRA: „Audjencja w Ischlu”.  
ARJA: „Tańcząca Venus” i „10-ty kochanek”.

### ZEBRANIA.

— Dziś w auli Urzędu Wojewódzkiego — ostatni dzień zjazdu instruktorów Powiatowych Towarzystw Rolniczych.  
— Dziś o godz. 18 w auli posiedzeń Starostwa Powiatowego przy placu Teatralnym — walne zebranie delegatów LOPP obwodu toruńskiego.  
— Jutro o godz. 20 w lokalu Instytutu Bałtyckiego przy ul. Żeglarskiej 1 — zebranie organizacyjne Komitetu Wystawy pt. „Krajobraz Pomorski i jego ochrony”.

### ZABAWY.

— Jutro o godz. 20 w lokalu „Tivoli” przy ul. Bydgoskiej — zabawa karnawałowa Rodziny Policyjnej.  
— Jutro o godz. 21 w salach oficarskiego Kasyna Garnizonowego przy ul. Żeglarskiej — „Karnawał Artystów”.  
— Jutro o godz. 21 w salach Dworu Artusa — bal techników.

### RÓŻNE.

— Jutro w Kasynie Obywatelskim przy ul. Mostowej 7 — pierwszy dzień turnieju brydżowego (eliminacje do mistrzostw Polskiej).

## Informator dla przyjezdnych w Toruniu

### Polecamy restauracje i kawiarnie

**Dwór Artusa, tel. 19-62.** Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kucharzy wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

**Restauracja „Do Gracjana”** ulica Szczytna drog Szerokiej tel. 1996. Poleca zdrowe domowe śniadania, obiady, kolacje znane ze swej dobroci. Specjalność — flaki po warszawsku, nogi, ucho, ryjki wieprzowe, kura w rosole, grochówka. Fachowo pielęgnowane piwa, skora i rzetelna obsługa, ceny niskie. — Nowocześnie urządzone lokale.

**Pomorzanka, Cukiernia — Kawiarnia — Restauracja, Szeroka, tel. 1975.** poleca po cenach przystępnych śniadania, obiady, kolacje. Na karnawał wynajmuje towarzystwo dla urządzania wieczorków lub zabaw salę na I piętrze i orkiestrę — bezpłatnie.

**„Alhambra”, ul. Małe Garbary 13, tel. 1078.** Wykwintna restauracja, kawiarnia, dancing, kabaret artystyczny. Początek koncertu od godz. 8 wiecz. Początek występów artyst. od godz. 9 wiecz. W każdą niedzielę i święta od godz. 5-7 popoł. dancingi towarzyskie. Ceny przystępne.

**Restauracja — Kabaret pod „Orłem”, Toruń, ul. Mostowa nr. 17, tel. 20,46** poleca pierwszorzędną kuchnię warszawską. Wydaje na miejscu potrawy na specjalne zamówienia. Amerykański Coctail-bar. Codziennie dancing towarzyski z występami artystycznymi. W niedzielę i święta popołudniu

Five-o cłok. Rendez vous elity towarzyskiej.

**Śniadania i Restauracja Marjan Kopliński,** Szeroka 25, tel. 1360, najsympatyczniejszy lokal w śródmieściu. Smaczne obfite śniadania, obiady i kolacje. Specjalność: flaki, nogi i peklówka z grochem. Pielęgnowane napoje, ceny umiarkowane, uprzejma obsługa. Dla przyjezdnych przyjemny i dogodny pobyt.

Chcesz zdrowo, smacznie, tanio i obficie zjeść, idź do **Restauracji przy „Hotelu Polonja”, Plac Teatralny 5.** Vis a vis Dyrekcji Kolejowej, tel. 19,98. Kuchnia warszawska. Codziennie koncert i dancing.

### Najlepsza okazja Kupna

**B. Hozakowski,** ul. Mostowa 28, tel. 1174 — Najlepsza i najtańsza: Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

**Schwenkgrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665.** Radioodbiorniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewelacyjnych cenach. Przyjmuje asygnaty Kredytu Kupieckiego.

**Browar Okocim,** reprezent. A. Freining, Toruń, Podmurna 58, tel. 1334 poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Wodę sodową — lemoniady.

**Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler,** Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 1574. Dostawa dla kas chorych klinik ocznych i dla wojska.

**Losy Loterii Państwowej** nabywa każdy w najstarszej i największej kolekturze Pomorza **Pawła Billera,** Toruń, Szeroka 26 i **Nowomiejski Rynek,** gdyż w tej kolekturze, która istnieje od roku 1919, stale najwięcej wygranych pada.

### Z miasta

— **Nabożeństwo za śp. Esden-Tempską.** W poniedziałek, dnia 18 lutego o godz. 7,45 odprawiona zostanie w kościele N. P. Marji Msa św. za spókoj duszy naszej Członkini Honorowej śp. Marji Esden-Tempskiej. Upraszamy o liczny udział. — Słow. Pań Mił. św. Winc. a Paulo par. N. P. Marji.

— **Odnaczenie Toruńczyka.** Z końcem ub. roku Wydział Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego rozpiął konkurs kompozytorski. Z nadesłanych 32 prac kwartetowy smyczkowy pod godłem „Pomorze” nadano Odnaczenie honorowe. Autorem kwartetu okazał się profesor Zygmunt Moczyński z Torunia.

— **Nowy kustosz Muzeum Miejskiego w Toruniu.** Na miejsce dotychczasowego kustosa Muzeum Miejskiego w Toruniu p. dr. Chmarzyńskiego, który — jak już pisaliśmy — objął stanowisko adjunkta przy katedrze historii sztuki Uniwersytetu Poznańskiego, został powołany p. dr. phil. Leopold Kustelski, dotychczasowy inwentaryzator zabytków sztuki w Wielkopolsce z ramienia Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego. Pan dr. Kustelski, z zawodu historyk sztuki, uczeń profesora Uniwersytetu Poznańskiego ks. Dettloffa, jest autorem znacznej pracy „O brzoźwach drzewach katedry gnieźnieńskiej z XII wieku”. — Nowy kustosz naszego Muzeum obejmuje swe urzędowanie z dniem dzisiejszym.

— **Zamiast kwiatów na grób śp. Witolda** Urbańskiej dla najbardziej miłośnika miasta Torunia z. 5 składają p. Bogusławscy.

— **Bal techników.** W dniu 16 bm. w salach „Dwór Artusa” odbędzie się bal techników. Początek o godz. 21.30. Orkiestra wyborowa 63 pp. Komitet. (1354)

— **Dancing Bratniej Pomocy Uczniów Konserwatorjum.** W niedzielę 17 bm. o godz. 17 w lokalu Konserwatorjum Pom. Tow.

Muz. przy ul. Strumykowej 19 odbędzie się dancing Bratniej Pomocy Uczniów Konserwatorjum.

— **Sprostowanie.** W notatce o zmianie numeru telefonu Sekretarjatu Wojewódzkiego BBWR, który obecnie brzmi 11-43 zakradła się omyłka, zniekształcająca adres Sekretarjatu. Adres ten pozostał bez zmiany — Toruń, ul. Warszawska 12.

— **Dancing-Brydż Tow. Czyt. Lud.** Towarzystwo Dancing-Brydż urządza T. C. L. w Toruniu w niedzielę, dnia 17 lutego o godz. 17 w salach „Hotelu Polonja”. Wstęp bezpłatny. Datki dobrowolne.

— **„Karnawał Artystów” się zbliża.** Zabawa skromna, umiarkowanie dystygnowana, powiedziałbym, do pewnego stopnia nawet — wytworna; ale niech się tem inni chwala... „Zabawa z rządu tych, co to się kończą około południa dnia następnego dziesiątym z rządu „białym mazurem” i dwudziestym Kielichem „strzemiennego”... (strzemienna nie są konieczne potrzebne)... o której się mówi długo i wspomina w kołach współbiedniaków... za którą... po której... No, ale „tęsknie dumać i bzy ronić” — mamy czas, wszakże zabawa dopiero przed nami? Jak się zapowiada? — przecież wspaniale, już pisałem. Dodam jeszcze, że zebranie pod względem towarzyskim pewnością będzie wyjątkowe. Sfery kulturalnej inteligencji, która życzliwie zawsze odnosi się do artystów i ich działalności — to będą najliczniej reprezentowane. Co tu gadać, już dziś opinia na tym punkcie jest ogólnie ustalona, że nie pokazać się na takiej zabawie jest, jakby to powiedzieć, „no, nie bardzo; nie tego — i wogóle... — Lepiej być. Początek o godzinie 9-tej, strój wieczorowy, kostjumy, maski. Strój balowy wykluczony. Wstęp tylko za miennymi zaproszeniami.

### Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

Dnia 13 lutego zgłoszono:  
**Urodzenia:** plutonowy zawodowy Apolinary Wiliński (córka). Ponadto zgłoszono urodzenie jednej nieślubnej dziewczynki.  
**Zgony:** Bożenna Lewandowska, 1 miesiąc, Tadeusz Jagodziński, 5 miesięcy, Marja Morawska, lat 44 i Aniela Paluszkiwicz, lat 36.

— **Krajobraz pomorski i jego ochrony.** W sobotę, 16 lutego, o godz. 20 w lokalu Instytutu Bałtyckiego przy ul. Żeglarskiej 1 odbędzie się zebranie organizacyjne komitetu wystawy pt. „Krajobraz pomorski i jego ochrony”, projektowanej poprzednio na maj bieżącego roku. Na porządku dziennym m. in. omówienie celu i szczegółowego programu wystawy, ustalenie miejsca i terminu otwarcia wystawy w Toruniu oraz wybór komitetu wykonawczego.

— **Zaginął pies-wilk.** Pan Franciszek Ruskowski, zamieszkały w Toruniu w hątelu „Trzy Korony” przy Rynku Staromiejskim, zgłosił w I Komisariacie P. P., że zaginął mu pies — wilk.

— **Zuchwałstwo złodziei nie ma granic.** W nocy z wtorku na środek nieznanymi osobnikami wybito szybę w oknie wystawowym sklepu przy ul. św. Ducha 12, będącego własnością p. Józefa Przybylskiego i skradł z okna wystawowego 3 pierścionki i 3 monogramy wartości 90 zł. Tej samej nocy, również przez wybite szyby, nieznanymi złodziejami skradł z okna wystawowego składu starzyń przy ul. Kopernika 30 łańcuszek pozłacany i bransoletkę pozłacaną, łącznej wartości 120 zł.

Jako podejrzanego o dokonanie pierwszej kradzieży przyrzucono niejakiego 27-letniego Jana Kowalskiego z Torunia. Zwążywszy, że obydwie kradzieże dokonano tej samej nocy i w sklepach bardzo blisko siebie położonych, można przypuszczać, że dopuścił się ich jeden i ten sam złodziej. Aresztowany Kowalski do zarzucanego mu czynu się nie przyznaje. Policja prowadzi dalsze dochodzenia.

— **Policjant melduje,** że wczoraj zgłoszono w Toruniu 6 wypadków różnych drobnych kradzieży z których 2 wykryto i 1 wypadek oszustwa restauracyjnego oraz spisano 2 doniesienia za przekroczenie przepisów policyjno-administracyjnych i 1 doniesienie za pobicie. W areszcie policyjnym osadzone 4 osoby za kradzieże, 1 soba za uchylanie się od kontroli sanitarno-obycajowej i 2 osoby podejrzanego o dokonanie szereg kradzieży.

## Co ma piernik do wiatraka? Jeszcze jeden kwiatek na bogatej niwie Zarządu Miasta...

Oryginalnymi drogi chadza sobie czasami logika, błąka się objając boki w egipskich ciemnościach miejskich, nawet śródmiejskich zaułków, omija tylko zdaleka nasz ratusz, nieszczęsną siedzibę naszych ojczymów miasta. Skądżeby więc zabrać miała aż tak daleko, kędyś na przedmieście, ku elektrowni, skąd ma promieniować światło!

Jest przy ul. Mickiewicza kamienica nr. 34. Właścicielka jej p. inż. Rymkiewiczowa powierzyła zaprowadzenie w niej instalacji elektrycznej p. Piaseckiemu z ul. Rybaki, co ten uskutecznił. Stosownie do przepisów instalację tę przyjął wydelegowana przez elektrownię komisja, za co należała się od pana Piaseckiego podobno jakaś opłata na rzecz elektrowni.

Teraz elektrownia przyjęła od wprowadzających się do tego domu lokatorów opłaty za liczniki, pobrała 50-ciozłotowe kaucje — ale odmawia założenia

liczników, bo... zgadnijcie ludy... nie zgadniecie!

Bo p. Piasecki nie wniósł owej — podobno należnej od niego — opłaty!!!

Więc dlatego, że X ma z elektrownią jakieś rachunki, to Y będzie trwał w ciemnościach dopóki tamten swego nie zapłaci! Tak oświadczone w elektrowni. Ale pieniądze na kaucję wziąć umieli.

## Numery telefonów „Dnia Pomorskiego”

### TELEFONY REDAKCJI

10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy).  
10-92 sekretarz redakcji.  
10-93 naczelny redaktor.

### TELEFONY ADMINISTRACJI

10-94 administracja pisma.  
10-95 kierownik administracji.  
17-48 filija administracji.

## KINO „LIRA”

ul. Strumykowa 3.

Znów najwspanialszy film kornawołowy! Najpiękniejsze i najwesele arcydzieło austriackie w języku niemieckim

### Audjencja w Ischlu

Rekordowa obsada aktorska, jakiej dawno nie miał żaden film

Marta Egert, Szöke Szakall, Paul Hörbiger, Fritz Kampers.  
Muzyka i piosenki największego mistrza tonów Jana Straussa.

Początek o godz. 5, 7 i 9-tej W niedzielę o 8, 5, 7 i 9-tej.

## Międzynarodowe

### Przytomna odpowiedź

Dziennikarz musi być człowiekiem zawsze i o każdej porze przygotowanym do szermierki słownej, gdyż ma stać do czytelnika z ludźmi najrozmaitszego gatunku, którzy do niego przychodzą bądź o poradę, bądź z prośbą, najczęściej wszakże z pretensjami. Zwłaszcza sekretarz redakcji tu, na ziemi — odbywa pokutę, gdy innym śmiertelnikom przysługuje moratorium aż do czasu wędrowki po czyscu.

Wchodzi sapiący, jak miechy kowalskie jęgomość:

— Żądam sprostowania, panowie umieścili moje nazwisko w rubryce „Zgony”, a ja, jak pan widzi, żyję! — irytuje się przybysz.

— Ależ drobiarz, panie kochany, — rzecze niezbity z tropu sekretarz redakcji. — Demy panu zupełną satysfakcję, umieścimy pańskie nazwisko w rubryce: „Urodziny”.

Drugi obrazek.

— Panie redaktorze! — woła oburzony aktor, — nie rozumiem, jak pan mógł skrytykować moją „krescję artystyczną”. O ile wiem, to pan w swem życiu jeszcze nie występował na scenie.

— Mój panie, słaby to argument — z zimną krwią rzecze zacepiony. — Nie znależem również w swem życiu jajka, a przecież odróżniłem, które jajko jest dobre, a które śmierdzące. (es).

## Zjazd weteranów powstań narodowych odbędzie się 17 lutego w Toruniu

W niedzielę, 17 lutego odbędzie się w Toruniu doroczny walny zjazd delegatów okręgu pomorskiego Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19.

Oficjalna część programu zjazdu przewiduje o godz. 10,30 uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym, a o godz. 12,30 okolicznościowe posiedzenie w Dworze Artusa, na którym m. in. delegaci poszczególnych placówek z terenu województwa pomorskiego złożą do rąk prezydium zjazdu ziemię, przeznaczoną na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

Po południu o godz. 14 odbędą się w Dworze Artusa nieoficjalne obrady wszystkich delegatów placówek pomorskich Związku.

## Ze Stow. Właścicieli Nieruchomości

Statutowo, w drugim terminie, t. j. o godz. 19 zagał Walne Zebranie Związku Stow. Właśc. Nieruchomości Woj. Pomorskiego przez Związek oraz Stow. Właśc. Nieruchomości w Toruniu, p. dr. Życzkowski. Po przywitaniu delegatów, władz, gości i członków stowarzyszonych oraz przemówieniu okolicznościowym z powodu 15-tej rocznicy odzyskania wolności a także przyłączenia Ziemi Pomorskiej do Macierzy, prezes wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, który zebrani powtórzili trzykrotnie. Następnie na marszałka zebrania wybrano dr. Tarnowskiego.

Po sprawozdaniu prezesa, sekretarza, skarbnika i komisji rewizyjnej odbyła się dyskusja, poczem udzielono Zarządowi absolutorjum. Z powodu zdekompletowania Zarządu przez zgon jednego z członków Zarządu i ustąpienia niektórych członków zgodnie z wnioskiem Zarządu nastąpiły uzupełniające wybory z listy kompromisowej złożonej przez komisję matkę, którą to listę przyjęto przez aklamację.

Wybrano do Zarządu: pp. Innatowicza, dr. Tarnowskiego, Fislera, Rucińskiego, Kulczyńskiego i Bilewicz-Stankiewicz na zastępców zaś: pp. Dymkowskiego, Guzińskiego, Lewandowskiego, Suchockiego i Szymańskiego. Następnie Walne Zebranie uchwaliło preliminarz budżetowy na rok 1935, jak również opracowany zgodnie z nowym statutem regulamin Zarządu. W sprawie odwołania 2-ch członków do Walnego Zebrania wybrano komisję celem zbadania ich sprawy.

W wolnych głosach omawiano, jak zwykle, bolączki właścicieli nieruchomości, dotyczące nadmiernych ciężarów podatkowych, świadczeń komunalnych i ciężaru dawania bezpłatnie mieszkań bezrobotnym, pomimo że placą jak wszyscy inni na bezrobotnych, nadmiernych opłat za wodę, że opłaty za zegary i światła schodowe w Toruniu są nieproporcjonalnie wysokie, a nowe trzykrotnie wyższe, niż w innych miastach; następnie omawiano sprawę komisarzy, ich nadmiernych opłat, jak również niedbalstwo tych ostatnich i brak kontroli nad nimi.

Po wyczerpaniu porządku obrad i uchwaleniu wniosków, p. Marszałek zamknął zebranie.

## Toruńskie Koło Związku Oficerów Emerytów

Z początkiem tego miesiąca zostało w Toruniu założone miejscowe Koło „Związku Oficerów w st. sp. R. P.” który ma centralną siedzibę w Warszawie. Związek ten należy do Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny i jako taki współpracuje z władzami państwowymi.

Zjednoczenie się oficerów w st. sp. w jedną silną organizację z wielu względów jest konieczne, albowiem sytuacja pojedynczego takiego oficera i warunki jego bytowania zupełnie są teraz odmienne od dawnych. Dawniejszy spokój i poczucie bezwzględnie zabezpieczonego bytu ustąpiły miejsca stałemu niepokojowi, wywołanemu niepewnością jutra. Do tej zmienionej sytuacji emeryt musi dostosować teraz swój codzienny tryb życia. Przejście w stan spoczynku znaczy dla oficera rozpoczęcie nowego życia, początek trosk o chleb codzienny.

Z tego też powodu niewolno oficerom w st. sp. usuwać się w cień i dawać zepchnąć na szary koniec społeczeństwa. Muszą zniknąć: bierność, ospałość, apatia i bezradność.

Miejsce ich zająć winny: bezwzględna wiara i zaufanie we własne siły i świadomość własnej wartości.

Oficer w st. sp. winien pracować lojalnie ramię w ramię z władzami dla dobra Państwa, a wtedy niewątpliwie zyska na powadze oraz znaczeniu i zajmie w hierarchii społecznej miejsce, jakie mu się bezsprzecznie należy z racji jego stanowiska i roli, odegranej w czasie wojny oraz roli, jaką w przyszłości odegrać jeszcze może i powinien. Przez lojalną współpracę z władzami państwowymi może on zapewnić sobie spokojne jutro, bo tylko z taką organizacją i z takim obywatelem w ogóle czynniki miarodajne liczyć się mogą i będą. Zawsze, a zwłaszcza w sprawach, dotyczących ogółu lub pojedynczych członków Związku.

Brak takiej organizacji i takiej pracy ze strony oficerów w st. sp. dotychczas uniemożliwiał podjęcie i przeprowadzenie akcji obrony ich interesów. Z nielicznymi i odrębnymi związkami i stowarzyszeniami, chodzącymi luzem, nie dającymi więc żadnej gwarancji co do poważnej współpracy z władzami, nikt się nie liczył i liczyć się nie miał potrzeby.

Teraz oficerowie w st. sp. winni pracować nad sobą, by w razie potrzeby mogli łatwo wykonać zadanie, do którego jako żołnierze mogą zostać powołani. W tym celu muszą bezwarunkowo zorganizować się i według wskazań władz wojskowych rozpo-

cząć w tym kierunku należytą pracę. Winni nadto stanowić jedną wielką, silną i twórczą organizację, jak również ścisłą rodzinę, z jakiej wyszli. Muszą się wszyscy znać, a by w razie potrzeby popierać się, bronić, pomagać sobie we wszystkich lojalnych wobec Państwa i władz państwowych poczynaniach, a wtemczas będą silni, poważani i należyście traktowani.

Biuro Zarządu Koła Zw. Oficerów w st. sp. R. P. w Toruniu mieści się przy ul. Stowackiego 57 m. 5 i czynne jest codziennie prócz niedziel i świąt od godziny 16—17-tej.

## Mistrz z uczniem na jednej ławie... oskarżonych

Nielada „ptaszkiem” był Józef Wilnowski, rodem z Warszawy. Uczciwej pracy bał się poprostu panicznie, — wolał zawsze żyć z tego, co inni zarobili. Dlatego też dobrze znał mury wielu więzień w Polsce. Znał nawet bardzo dobrze więzienie świętokrzyskie, w którym odsiedział ok. 5 lat za świętokradztwo.

We wszystkich pracach towarzyszył Wilnowskiemu jego młody brat cioteczny, Michał Ciesielski, również rodowity Warszawianin i również stale będący w kolizji z prawem.

Mistrz i jego pojętny uczeń żyli w Warszawie (jak się sami wyrażali) uczciwie. Bali się stołecznej policji, więc na zarobek woleli wyjeżdżać na prowincję.

Wszędzie im się dobrze powodziło, potrafili zreczenie zmylić czujność policji, nie mogli sobie jedynie nigdy dać rady z policją toruńską. Tu mieli wyraźnego pęcha.

„Bawili” w naszym grodzie na „gościńnych” występach przed dwoma laty. W trzy dni po przyjeździe do Torunia siedzieli już w „okrągłaku”. Drugi raz przybyli we wrześniu ub. roku. „Popracowali” trochę w Podgórzu, trochę na Rudaku, „odwiedzili” kilka prywatnych mieszkań w śródmieściu, m. in. dom p. Krychantowej przy ul. Browarnej 4, z którego zabrali większą ilość garderoby. Potem zaczęli „z trudem zdobyte” przedmioty sprzedawać, a za uzyskane pieniądze bawili się bez troski w lokalach toruńskich.

Wszystko to jednak nie trwało długo, bo już po 6 dniach do zabawy przyłączyła się toruńska policja. Dowiedziawszy się, gdzie sympatyczni goście najchętniej przebywają, pewnego pięknego wieczoru otoczyła dom, w którym bawili Wilnowski i Ciesielski, a później, po krótkiej rozmowie, odprowadzili obydwu w kajdankach „za kratki”.

Ciesielskiemu w „okrągłaku” się nudziło, bo jako jeszcze młody złodziej nie wiele miał Sądowi do powiedzenia. Natomiast bardzo urozmaicony pobyt w więzieniu miał Wilnowski. Przeciwnie co dwa tygodnie przyprowadzano go na jakąś nową rozprawę sądową, w wyniku czego potrafił „nabierać” w sumie ok. 12 lat więzienia.

Przed kilku dniami obaj krewniacy znaleźli się razem na ławie oskarżonych. Tym razem odpowiadali za kradzież u p. Krychantowej. Przyjaciele wykrecali się jak mogli, — nic to jednak nie pomogło. Policja przedstawiła Sądowi tak przekonujące dowody, że sędzia Sądu Grodzkiego p. Kozłowski, który wymienioną sprawę rozpatrywał, skazał mistrza Wilnowskiego na 1 rok więzienia, a ucznia jego, Ciesielskiego na 10 miesięcy więzienia. Ponadto sędzia zdecydował, że po odcierpieniu kary więzienia, Wilnowski zostanie osadzony na okres 5 lat w domu poprawczym.

W sumie więc Wilnowski dorobił się już blisko 13 lat więzienia. Jestto jednak nie wszystko, bo w najbliższych dniach odbędą się przeciw niemu dalsze rozprawy, a temsamem liczba wyroków wzrośnie.

Jelowicka), oraz p. Batke i p. Masłowska, jako kierowniczkę sekcji imprezowej. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Florerową, Batke i Jurkiewiczównę.

Na zakończenie obrad dyskutowano obszernie nad programem przyszłych prac. Fachowych wskazówek udzielił w tej sprawie: instruktorka Okręgowego Urzędu WF. p. Kijanówna i p. kpt. Pysz.

Najwięcej wygranych padło w ubiegłej klasie IV-tej w Kolekturze

# „USMIECH FORTUNY”!

Bydgoszcz, Pomorska 1 i Toruń, Zeglarska 31

Oto one:

|                          |                         |
|--------------------------|-------------------------|
| zł. 50.000 na nr. 94007  | zł. 5.000 na nr. 5106   |
| zł. 10.000 na nr. 2548   | zł. 5.000 na nr. 7066   |
| zł. 10.000 na nr. 22450  | zł. 5.000 na nr. 132947 |
| zł. 10.000 na nr. 124511 | zł. 5.000 na nr. 139347 |
| zł. 10.000 na nr. 99958  |                         |

W „Uśmiechu Fortuny” zatem należy nabyć los klasy I-szej

Ostatnie chwile!  
Ciągnięcie już 19 b. m.

Pamiętajmy, że los z kolektury „Uśmiech Fortuny” to gwarancja osiągnięcia większej wygranej!

## Torunianki a wychowanie fizyczne

### Z walnego zebrania Tow. Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet

Roczne walne zebranie Tow. Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet, zagała prezeska organizacji, p. Jelowicka, która po przywitaniu przybyłych członkiń oraz jedynych reprezentantów „płci brzydkiej” w osobie komendantki Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. p. kpt. Pyszy i przedstawiciela redakcji „Dnia Pomorskiego”, obecnych na zebraniu w charakterze gości, — poprosiła do prezydium p. Florerową, na przewodniczącą i p. dyr. Karolczakową — na sekretarkę.

Następnie p. Grodzka wygłosiła bardzo ciekawą (dla pań) odczyt „O konserwowaniu piękności”. Prelegentka mówiła o najlepszych i najskuteczniejszych środkach kosmetycznych, wysuwając przytem jako zasadę, że specyfiki kosmetyczne powinny być przez panie używane indywidualnie.

Panie wysłuchały referatu p. Grodzkiej z wielkim zainteresowaniem i po odczycie obdarzyły ją oklaskami. Dwum obecnym panom, którzy — nawiasem mówiąc — niewiele z wywodów p. Grodzkiej zrozumieli, prelegentka poradziła, by i oni zaczęli chodzić do zakładów kosmetycznych — (prawdę mówiąc, nie jest im to jednak potrzebne).

Po referacie p. dyr. Karolczakowa odczytała wstępnie protokół poprzedniego walnego zebrania, a potem sprawozdanie z działalności Towarzystwa.

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet jest organizacją bardzo młodą, bo założoną dopiero we wrześniu ub. roku. Mimo swego „wieku” potrafiło jednak zrzeszyć już ponad 60 członkiń, energicznie krzewiących wśród torunianek ideę wychowania fizycznego. Organizacja nie tylko propaguje sport i dużo współpracuje z innymi miejscowymi i pozamiejscowymi stowarzyszeniami sportowymi, ale jej członkinie same z zamięłowaniem uprawiają gimnastykę, oraz wszelkie gry sportowe. Krótko mówiąc, 5-miesięczny „żywoć” Towarzystwa wykazał, że założenie organizacji było pożyteczne, a dalsze istnienie jest celowe.

Zkolei — zgodnie z porządkiem dziennym — wybrano do nowego zarządu p. Jelowicką na prezeskę, p. dyr. Karolczakową na wiceprezeskę, p. Starkową na skarbniczkę, a p. Zółcińską na sekretarkę. Ponadto do zarządu weszły p. Linowska, jako referentka propagandowo - prasowa (razem z p.

Za okazane nam współczucie

i oddanie ostatniej przysługi mojemu najdroższemu mężowi i naszemu najlepszemu ojcu ś. p.

**Alfredowi Heiningerowi**

wyrażamy serdeczne

**Bóg zapłać!**

1369

**Żona i synowie.**

## Swiecie

— Walne zebranie placówki wojskiej O. K. VIII. W lokalu p. Chełstowskiego, przy licznych udziałach członków, odbyło się w niedzielę 10 bm. doroczne walne zebranie miejscowej Placówki Powstańców i Wojaków O. K. VIII, które zagał prezes i założyciel placówki p. Cichocki.

Po załatwieniu formalności wstępnych wybrano na marszałka zebrania p. Borysiakę, poczem członkowie zarządu zdawali kolejno wyczerpujące sprawozdania z działalności placówki. Wypada tu podkreślić, iż placówka założona w kwietniu 1934 r. rozwinęła się i powiększyła swój stan posiadania z pierwotnej liczby członków 16-tu do 55-ciu. Placówka odbyła 10 zebrań oraz brała gremjalny udział we wszystkich obchodach patriotycznych, jak również wykazała intensywną działalność na różnych odcinkach pracy organizacyjnej i obywatelskiej. Po udzieleniu absolutorium staremu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego; którego skład przedstawia się następująco: pp. insp. Cichocki ponownie prezes, Liberacki zastępca, Bonna sekretarz, Kaszubowski zastępca, Galikowski skarbnik, Czarniecki referent oświatowy, Borowski i Kraiński referenci organizacyjni, Gregorkiewicz komendant. Do komisji rewizyjnej wchodzi pp. Poroczyński, Sroka i Felczykowski. Mężem zaufania na Zakład został p. Stanisław Rządowski, na miasto p. Kuligowski.

W dalszej części posiedzenia omawiano plan pracy na przyszły okres, jak również bieżące sprawy organizacyjne.

## WYŁAPANIE SZAJKI PRZEMYTNIKÓW NA ŚLĄSKU.

W ostatnich dniach śląska straż graniczna zlikwidowała szajkę przemytników złożoną z 8 osób, która od dłuższego czasu trudniła się przemytnictwem kamieniami do zapalniczek, części składowych zapalniczek, jedwabi, futer i innych towarów. Wszystkich członków bandy aresztowano.

## BUDOWA WIELKIEJ ZAPORY WODNEJ NA DUNAJCU.

Rozpoczęto badania terenu pod budowę ogromnej zapory wodnej w Roznowie nad Dunajcem. Obecnie badania terenu zostały już ukończone. W związku z tem przybył do Nowego Sącza radca Ministerstwa Komunikacji dr. Ochman, celem rozpoczęcia prac, związanych z wywłaszczeniem gruntów. Prace te potrwać okolo 3 miesięcy.

## POZNANY MISTRZ BOKSERSKI SKAZANY NA ARESZT ZA ALIMENTY.

W rozprawie przeciwko Ertmańskiemu, b. mistrzowi bokserskiemu Polski, oskarżonemu o niezapłacenie alimentów swej żonie, sąd w Poznaniu skazał Ertmańskiego na 2 miesiące aresztu.

## Obrońca oskarżonego adw. Seydlitz wniósł apelację.

## KASJER UBEZPIECZALNI SPOL. W WILNIE ZDEFAUDOWAŁ 22 TYS. ZŁ.

Aresztowano w Wilnie ekasjera Ubezpieczalni Społecznej, Stanisława Sokołowskiego oraz kontrolera Ubezpieczalni Kazimierza Borowicza, pod zarzutem zdefraudowania na szkodę Ubezpieczalni blisko 22 tysięcy złotych.

W czasie sporządzania bilansu rocznego stwierdzono w sprawozdaniach kasjera Sokołowskiego pewne niedokładności. Wobec tego kasjera natychmiast zawieszono w urzędowaniu, poczem zarządzone ponowne badanie ksiąg. Wyniki dochodzenia były wręcz nieoczekiwane. Ustalono, iż Sokołowski systematycznie dopuszczał się nadużyć.

W wyniku dochodzenia stwierdzono, iż kasjer Stanisław Sokołowski dopuścił się systematycznych defraudacji, ogólna suma których, według dotychczasowych danych, sięga sumy 21.728 zł.

W mieszkaniu Sokołowskiego przeprowadzono rewizję, która przyniosła kompromitujące Sokołowskiego dowody. Jednocześnie aresztowany został kontroler Ubezpieczalni Bronisław Borowicz, który miał pozostać w ścisłym kontakcie z Sokołowskim. O-

bu zatrzymanych osadzono narazie w areszcie centralnym do dyspozycji władz sądowych.

## ARESZTOWANIE PANA MŁODEGO NA ŚLUBNYM KOBIERCU.

Plebanija kościoła Serca Jezusowego w Wilnie była widowiskiem niecodziennego zajścia. W godzinach popołudniowych w kościele tym miał się odbyć ślub niejakego Pucza z mieszkanką Wilna, panną Jadwigą Miszkiewiczówną, przybyłą niedawno ze wsi służąca.

O oznaczonej godzinie do kościoła zajęły trzy taksówki, z których wysiadła para narzeczonej, drużbowie i goście. W chwili, kiedy para stanęła już na ślubnym kobiercu i kapłan miał błogosławić nowy związek małżeński, do kościoła weszło nagle parę policjantów, którzy aresztowali pana młodego. Narzeczoną padła nawpółprzytomną na ręce drużek. Zatrzymanego niezwłocznie wyprawdzono z kościoła i odstawiono do Wydziału Śledczego.

Jak się okazało policja zdolała go aresztować w chwili, kiedy usiłował popełnić przestępstwo bigamii. Jak się okazało, zatrzymany Pucz pochodzi z Potulni, gdzie ma żonę i troje dzieci.

# Z całego kraju



### SILVA RERUM

zebrał i zestawil Boleslaw Busiakiewicz  
KALENDARZYK HISTORYCZNY.  
Go się kiedy i gdzie wydarzyło?

- 15 lutego
- 1262 Książę Pomorski Mestwin II (Mszczuj), syn Swiatopeika (ur. 1266) nadaje Przemysławowi II Wielkopolskiemu Pomorzę, uroczystym aktem, zawartym w m. Kępnie.
  - 1386 Chrzest króla Władysława Jagiełły w Krakowie; ceremonię dokonał arcybiskup gnieźnieński — Bodzanta.
  - 1563 Czar moskiewski Iwan IV Wasiljewicz, zwany Groźnym, zdobywa m. Połock.
  - 1564 Urodził się w Pizie włoski fizyk i astronom Galileo Galilei, gorący zwolennik i propagator heliocentrycznego systemu planetarnego — Mikołaja Kopernika.
  - 1719 Urodził się w Paryżu król francuski Ludwik XV.
  - 1781 Umarł niemiecki poeta i krytyk - estetyk Gotthold Ephraim Lessing.
  - 1797 Stanisław August Poniatowski w półtora roku po podpisaniu aktu abdykacji (25. 11. 1795 w Grodnie) udaje się — na osobiste wezwanie cara Rosji Pawła I — do Petersburga.
  - 1857 Umarł w Berlinie kompozytor rosyjski Michaił Iwanowicz Glinka reprezentant rosyjskiej muzyki ludowo-narodowej.
  - 1862 Urodził się w Poznaniu powieściopisarz Maciej Roman Wierzbicki.
  - 1872 Urodził się w Kremieńczugu (gub. połtańska) znakomity polski malarz portrecista Konrad Krzyżanowski.
  - 1907 Umarł w Bolonii poeta włoski Giosue Garducci. W 1906 otrzymał nagrodę Nobla.
  - 1915 Zakończenie krwawych zmagañ wojennych Niemców z Rosją, na Mazurach.
  - 1928 Umarł w Londynie wybitny angielski polityk i mąż stanu lord Herbert Henry Asquith.
  - 1934 Ogłoszenie dekretu rozwiązującego niemiecki Reichstag.



Splaszcie wszyscy splaszcie  
**LOS** kupić nareszcie  
Na rogu Gdańskiej i Placu Teatralnego  
Gdzie szczęście spotkało z Was już niejednego  
Niech każdy skrzętnie długi swe policza  
Bo odda je wygrawszy **MILJON**  
**KAPTURKIEWICZA**



1339

### Projekt zmiany nazwy Ministerstwa Opieki Społecznej

Rozważana jest obecnie sprawa zmiany nazwy Ministerstwa Opieki Społecznej na Ministerstwo Spraw Społecznych. Byłaby to już trzecia nazwa ministerstwa, które uprzednio nosiło nazwę Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Nowa nazwa wysuwana jest jako najbardziej odpowiadająca zakresowi działalności Ministerstwa.

### Programy radiowe Sobota, 16 lutego RADJOSTACJA WARSZAWSKA

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6,48, 7,07, 7,25 Muzyka z płyt. 6,52 Gimnastyka. 7,15 Dziennik poranny. 7,35 Chwilka pań domu. 7,40 Zapowiedź programu. 7,50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. str. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadomości meteorologiczne. 12,05 Co-

dzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12,10 Koncert zesp. A. Furmańskiego. 13,00 Dziennik połudn. 13,05 L. van Beethoven: Symfonia C-dur Nr. 1 (ork. pod dyr. W. Mengelberga) (płyty). 15,30 Wiadomości o eksporcie polskim. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Najnowsze nagrania (płyty). 16,30 Audycja dla dzieci ze Lwowa. 17,00 Muzyka popul. z Krakowa. 17,30 Pieśni w wyk. J. Horszowskiej. Przy fortepianie prof. L. Urstein. 17,50 Odczyt z Krakowa. 18,00 „Przegląd prasy rolniczej krajowej i zagran.” z Wilna. 18,10 „Życie kulturalne i artyst. stolicy”. 18,15 Utwory fortepianowe w wyk. P. Hermelina. 18,45 „Ulice i gmachy dzisiejszej Moskwy”, reportaż inż. L. Tomaszewskiego. 19,00 Reportaż ze stacji telefonów międzymiastowych. 19,20 Odczyt z Łodzi. 19,30 Krótki recital T. Michałowicza (wiolonczela). Przy fortep. prof. Urstein. 19,45 Program na dzień nast. 19,50 Wiadomości sport. 20,00 Transmisja z Wiednia. „Śpiew, taniec i śmiech”, potpourri wiedeńskie w ukł. W. Hruby. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21,00 Koncert symfon. Wyk. orkiestra R. P. pod dyr. G. Fitelberga i A. Korytko - Czapska (śpiew). 21,45 „Epos codzien-

ności polskiej”, szkic liter. wygi. J. E. Skiwski. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Muzyka taneczna. 23,00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23,05 „Łoża Szyderców”. 23,35 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 24,00—1,00 Muzyka taneczna.

### ROZGŁOSNIA TORUŃSKA.

15,40 Sygnał oraz zapowiedź programu. 15,45—18,10 Transmisje z Warszawy, Lwowa, Krakowa i Wilna. 18,10 Życie kulturalne, artystyczne i naukowe Pomorza. 18,15 Transmisja z Warszawy. 19,00 Muzyka popularna (płyty). 19,20 Transmisje z Łodzi i Warszawy. 19,45 Program na dzień następny. 19,50 Transmisja z Warszawy. 19,56 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20,00—22,00 Transmisja z Wiednia i Warszawy. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15—1,00 Transmisje z Warszawy.

### ZAGRANICA.

17,05 Praga Duet dwuklasowy. 17,50 Wiedeń. Muzyka lekka. 18,25 M. Ostrawa. Pieśni jugosłowiańskie. 18,50 Berlin. Muzyka kameralna. 19,10 Kolonia. Koncert muzyki polskiej z udz. Ireny Dubiskiej. 19,10 Monachjum. Muzyka ludowa. 19,30 Stockholm. Kabaret. 20,00 Wiedeń. „Śpiew, taniec i śmiech” — radjopotpourri W. Hruby. 20,00 Moskwa (Kom.) Koncert wieczorny. 20,00 Kopenhaga. „Carmen” — opera Bizeta (akt I). 20,00 Radio Paris. „La chanson de Fortunio” — operetka Offenbacha. 20,05 M. Ostrawa. Rewja murzyńska. 20,10 Berlin. „Bocaccio” — opera kom. Suppého. 20,10 Monachjum. „Zemsta Nietoperza” — operetka J. Straussa. 20,15 Sztuttgart. Wesoly koncert. 20,30 North. Koncert z udz. M. Orliwa. 20,30 Budapeszt. Wieczór galowy. 21,00 Bratislava. Wieczór operetki. 21,00 Medolan. „Norma” — opera Belliniego. 21,30 Londyn Nat. Music-Hall. 22,05 Budapeszt. Muzyka salonowa. 22,35 Kolonia. Radjopal. 22,40 Wiedeń. Muzyka wieczorna. 24,00 Regional. Muzyka tan. 24,00 Straszburg. Muzyka tan. 0,30 Luksemburg. Muzyka tan. 1,00 Sztuttgart. Muzyka nocna.

## 10 Propozycji małżeńskich w ciągu jednego miesiąca



### Dziesięciu mężczyzn szaleją za tą dziewczyną

Dziesięciu solidnych młodych ludzi starale się w ciągu ostatniego miesiąca o rękę panny X. Na wywiadzie, jaki z nią uczyniono, powiedziała „Jestem sprzedawczynią w magazynie bławatnym Sądze, że głównym powodem tych licznych propozycji małżeńskich, jest to, że zawsze poświęcam dużo uwagi mej cerze. Doszłam do wniosku, że stosowanie zwykłych pudrów do twarzy wysuszała mą skórę i czyniła ją szorstką, chropowatą i nieczystą. Dlatego też używam Pudru Tokalon preparowanego na Piance Kremowej. Puder ten nie tylko udelikatnia, chroni i upiększa skórę, lecz także nadaje mi piękną cerę, która pozostaje przez cały dzień powabna i świeża. Faktem jest, że nie jeden z moich konkurentów wyznał mi, że przedwzruszeniem został oczarowany moją świeżą, dziewczęcą cerą”.

Pianka Kremowa, zmieszana specjalnym sposobem z doskonałym paryskim Pudrem Tokalon, chroni skórę przed wysuszeniem i czyni puder przyługającym, pomimo deszczu i wiatru lub nawet tańca w dusznej sali balowej. Nadaje tę cudowną piękną cerę, którą uwielbiają wszyscy mężczyźni.

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku Jan Rostek mający kancelarię w Wyrzysku Rynek Nr. 7 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 marca 1935 r. o godz. 10 w Wyrzysku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Jana Orlińskiego kupca w Wyrzysku nieruchomości:

- 1) położonej w Bąkowie pow. wyrzyski o powierzchni 0,23,50 ha roli i 0,13,00 ha pod zabudowania, na które składa się 1) dom mieszkalny (fachówka), 2) chlew murowany, 3) stodoła (fachówka), 4) szopa i przybudówka z desek, oraz innych przynależności wskazanych w opisie z dnia 26 kwietnia 1934 r.
- Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną Bąkowo I. 35 w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 1898 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 1423 gr. 89.
- Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmnie w wysokości zł. 189 gr. 85.
- 2) położonej w Komorowie o powierzchni 3,31,82 ha roli i 5,00,50 ha łąki z podkładem torfu bez zabudowania.
- Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną Komorowo I. 15 w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 4611 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 3458 gr. 64.
- Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmnie w wysokości zł. 461 gr. 15.
- Rękojmnie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.
- Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.
- Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.
- W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wyrzysku, ul. Bydgoska Nr. 128, sala Nr. 12.
- Wyrzysk, dnia 12 lutego 1935 r.
- (—) Jan Rostek, Komornik Sądu Grodzkiego.

### WYPRZEDAŻ INWENTUROWA

|   |               |
|---|---------------|
| Pulowery dziecięce . . . dawn. 2.— teraz 1.— zł |               |
| męskie . . . . .                                | 3,50 „ 1,50 „ |
| żeńskie . . . . .                               | 6.— „ 3,90 „  |
| bluski wełn. . . . .                            | 1,50 „ 0,75 „ |
| kombin. ciepłe . . . . .                        | 2,50 „ 1,50 „ |
| buciki . . . . .                                | 4.— „ 2,90 „  |
| śniegowce . . . . .                             |               |

### MERCEDES

Kościelna 10. BYDGOSZCZ Mostowa 3.

### Przetarg

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku ogłasza niniejszym przetarg na dostawę materiałów do budowy rzecznych potrzebnych w r. 1935 dla rejonu Urzędu Budownictwa Wodnego w Einlage. Dostawa obejmuje los I. i II. — Wisła — oraz los III. — elbląskie drogi wodne. Warunki przetargu można nabyć w Kasie Głównej Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29, za opłatą 3 gd. i zwrotem kosztów przesyłki.

W terminie przetargu rozpatrywane będą tylko oferty, do których dołączony został w myśl rozdziału A „Specjalnych warunków” dowód złożonego w Kasie Głównej Rady Portu wadium.

Termin przetargu dnia 1 marca 1935 r. o godz. 10-tej w sali posiedzeń Rady Portu, Gdańsk, Neugarten 28/29. 1367

Gdańsk, dnia 12 lutego 1935 r.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie Franciszek i Józef Macierzyńscy — Toruń, dnia 4 stycznia 1935 zapisano, że na wniosek Józefa Macierzyńskiego firmy z rejestru wykreślono.

Sąd Grodzki, Toruń. 1371

Zł. 74-9.

W tutejszym rejestrze handlowym pod L. 1100 dnia 5 stycznia 1935 zapisano: J. Sybilski i A. Krzemieński Fabryka Cukrów i Czekolady w Toruniu, Łazienna 28. Do podpisywania w imieniu firmy są uprawnieni obaj spółnicy bez ograniczeń.

Sąd Grodzki, Toruń. 1372

Zł. 73-9.

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie „Żelazopol” Detaliczna sprzedaż towarów żelaznych i sprzętów kuchennych, właśc. Bernard Erlich — Toruń, dnia 4 stycznia 1935 zapisano, że na wniosek Marji Prywa Erlich — firmy z rejestru wykreślono.

Sąd Grodzki, Toruń. 1374

Zł. 75-9.

## ODZIEŻ

balową i wieczorową  
czyści chemicznie  
najszybciej i najlepiej

### BARWA KAŁAMAJSKI

BYDGOSZCZ,  
Gdańska 27.

### Wytwarzamy obecnie homogenizowaną śmietaną do kawy

w butelkach 1/4, 1/2, 1 1/4 ltr.  
**po 80 gr. ltr.**

Prawdziwa okazuje się tylko wtedy, jeżeli butelki od śmietany posiadają nasze zamknięcie kapsli aluminiowych, koloru miedzianego, z wytłoczoną firmą i gatunkiem. Śmietana ta jest tak samo wydajna i około 50% tańsza od dotychczasowej zwykłej w handlu używanej śmietany, przeto tania w użyciu. Do nabycia w naszych filjach, składnicach i z wozów. Na zamówienie dostawa w dom.

Dwór Szwajcarski,  
BYDGOSZCZ,  
Jackowskiego 26/30.  
1264) Telefon 254.

### Bacność szklarze i ogrodnicy!

wielka niższa cen na szkło ogrodowe. Bydgoska Składnica Szkła, Bydgoszcz, ul. Grodzka nr. 9. 1365

### KWIT ABONAMENTOWY.

Do Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na miesiąc **marzec 1935 r.** proszę należność **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_ Pocztą \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_

### KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. **marzec 1935 r.** potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowane przekreślić.

### KWIT ABONAMENTOWY.

Do Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na mies. **marzec 1935 r.** i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_ Pocztą \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_

### KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. **marzec 1935 r.** potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowane przekreślić.

**Zakład optyczny**  
**Oskar Meyer** właśc. Jasieńska i Zeller  
 zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89  
**Sumienne wykonanie**  
**wszystkich okularów.**  
 Fachowa i rzetelna obsługa. 6647

Numer akt: 535, 1399/34. 1352

**OBWIESZCZENIE.**  
**O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Świeciu rewiru I-go Leszek Rościszewski, mający kancelarię w Świeciu ul. Mickiewicza Nr. 25 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 marca 1935 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Świeciu pokój nr. 6 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika spadk. po śp. Ewaldzie Ciesielskim nieruchomości: Świecie tom XXVIII wykaz L. 815, położonej w Świeciu przy ul. Dworcowej nr. 11, składającej się z domu mieszkalnego, przybudówki, domu gospodarczego, stodoły z chlewami, chlewika z kurnikiem, otwartej szopy krytej papą i ogródka, zapisanych w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Świeciu tom XXVIII wykaz L. 815 o powierzchni 0,2550 ha.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 43.180,— cena zaś wywołania wynosi zł. 32.385,— Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.318,—

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Świeciu ul. Sądowa Nr. 12, sala Nr. 12.

Świecie, dnia 13 lutego 1935 r.

(—) L. Rościszewski, Komornik Sądu Grodzkiego.

Do akt Nr. Km. 3640, 3153, 3845/34. 1366

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. I. zam. w Gdyni, ul. Starowiejska Nr. 31 a dom Bytomskiego na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 16 lutego 1935 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

o godz. 11-tej w Gdyni przy ul. Świętojańskiej obok Bednarskiego, jedną kasę rejestracyjną Anker — wartość 1.500 zł;

o godz. 13,20 w Gdyni przy ul. Śląskiej, obok domu Olszowskiego, 4 metry kubiczne kantówki;

o godz. 14-tej w Gdyni przy ul. 10 Lutego róg Szkolnej, 6 beczek pokostu, 16 balonów kwasu siarczanego i 100 butelek wody kwiatowej — wartość 3.600 złotych.

Powyższe przedmioty można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 14 lutego 1935 r.

Komornik: (—) Kamiński.

Km. 775/34. 1364

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, Józef Chrzanowski, urzędujący w Łabiszynie po myśli art. 668 § 1 k. p. c. obwieszcza, że na dzień 23 marca 1935 r. od godziny 10-iej przed południem został wyznaczony termin do opisu i oszacowania nieruchomości Barcin tom I. karta 11 położonej w Barcinie pow. Szubin a własność dłużników małżonków Stanisława i Stanisławy Wierzchosławskich zam. w Barcinie pow. Szubin stanowiącej.

W związku z powyższym po myśli § 2 wyżej cytowanego artykułu wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa ich stanowią przeszkodę do egzekucji.

Łabiszyn, dnia 12 lutego 1935 r.

Zl. 212-8

(—) Chrzanowski, Komornik Sądu Grodzkiego.

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie Lubicki Hurt Spółka z ogr. odp. w Toruniu zapisano dnia 8 stycznia 1935, że uchwała walnego zebrańia spółników z dnia 30 listopada 1934 zmieniono §: 2, 3 i 4 co do roku gospodarczego i w przedmiocie zbycia udziałów oraz uzupełniono statut § 6, 7 i 8.

Sąd Grodzki, Toruń.

Zl. 77-9. 1376

Km. IV. 4066/34.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV. w Grudziądzu Tomasz Maćkowiak, urzędujący w Grudziądzu przy Rybnym Rynku nr. 1 obwieszcza, że na dzień 18 marca 1935 roku o godzinie 10-tej został wyznaczony termin opisu i oszacowania nieruchomości Radzyn tom 16 wykaz L. 575 właśc. Stanisława Skowrońska z domu Latoś zam. w Radzynie wybudowanie powiat Grudziądz.

W związku z powyższym na zasadzie § 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wspomnianej nieruchomości lub jej przynależności.

(—) Maćkowiak, Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu I. rewiru, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Grobłowa Nr. 33, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lutego 1935 r. o godz. 9,30 w Bursztynowie pow. Grudziądz odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Maksza Kleinschmidta składających się z: 1 młocarni parowej Fy. Cegielski Nr. 377 bębem 42x22 w dobrym stanie — oszacowanych na łączną sumę zł. 1.500,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

1356  
 Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I-szego w Grudziądzu.

**UNIKAJCIE KREMÓW BIERNYCH**

Któż kobieta nie marzy o ślicznej, świeżej, młodzieńczej cerze, wzbudzającej zachwyt. Spełnienia tych pragnień nie można oczekiwać od kremów biernych. Można je urzeczywistnić jedynie stosując krem zdrowy, o świetnej proporcji składników. Takim kremem jest CREME SIMON. Droga do doskonałej piękności wiedzie przez

**CREME SIMON**  
 PUDRY SIMON  
 drobne, przylegające, o subtelnym zapachu  
 MYDŁO SIMON  
 czyste, przeltuszczone, doskonałe



Km. 986/34.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, Józef Chrzanowski, urzędujący w Łabiszynie n. Not. po myśli art. 668 § 1 k. p. c. obwieszcza, że na wniosek wierzyciela Franciszka Drabika w Poznaniu, ul. Czesława 9, w celu wyegzekwowania pretensji tegoż wierzyciela wyznacza się na dzień 18 marca 1935 r. od godziny 10-iej przed południem termin do opisu i oszacowania nieruchomości Dąbrówka Dom tom I. karta 6 położonej w Dąbrówce powiatu szubińskiego a własność małżonków Józefa i Stanisławy Woźniaków zam. w Józefince pow. Szubin stanowiącej.

Po myśli § 2 wyżej cytowanego artykułu wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości, jeżeli prawa ich stanowią przeszkodę do egzekucji.

Łabiszyn, dnia 11 lutego 1935 r.

(—) Chrzanowski, Komornik Sądu Grodzkiego. Zl. 211-8.

Km. 56/35/I.

**PRZETARG.**

Dnia 22 lutego 1935 r. o godz. 11-tej przed południem sprzedawcą będę w Kościerzynie przy ul. Dworcowej na podwórzu spedytora p. Kapelusznego, w drodze przetargu dobrowolnego, najwięcej dającym za gotówkę: 1 heblarkę (F-a Herkules), 1 piłę taśmową (F-a Feichert i Syn) i 1 wóz ręczny.

(—) Grochecki, Komornik Sądu Grodzkiego w Kościerzynie.

**TORUN**

Mój numer telefonu  
**1057**  
 Fr. Słoniecki, Toruń-Mokre,  
 Jana Olbrachta 2. 1332

**Smalec**

szt. funt 50 gr, margaryna  
 funt 70, powidła sliwkowe  
 80, sliwki kalifornijskie,  
 miód pszczelny. Araczewski,  
 Toruń, Chełmińska z. 1377

**Reklamowo!**

Sprzedajemy tanio  
 kuchnie od 80,— zł.  
 sypialnie „ 280,— „  
 jadalnie „ 480,— „  
 Skład Mebli Toruń, Prosta 5.  
 547

**Służąca**

ze znajomością kuchni warszawskiej, do wszelkich prac potrzebna. Tczew, Nad Wisłą I. II. p. 1377

1357

**ODZIEŻ**

balową i wieczorową  
 czyści chemicznie  
 najszybciej i najlepiej

**BARWA KAŁAMAJSKI**

Filje:  
 Gdynia, ul. 10 Lutego 6  
 Toruń, ul. Szeroka 21  
 Bydgoszcz, Gdańska 27  
 Inowrocław,  
 Królowej Jadwigi 81.

**Największy wybór**

Najniższe ceny  
 Zyrandole  
 Lampki nocne  
 Lampki biurkowe  
 Żelazka do prasowania  
 Czajniki elektryczne  
 Zakłady Elektrotechniczne  
**F. MACIEJEWSKI**  
 Grudziądz, ul. Mickiewicza  
 12 telefon 18-16. 895a

**ARTYSTYCZNE**

**DRUKI KOLOROWE**

LITOGRAFICZNE I OFFSETOWE

wykonuje szybko i tanio

**POMORSKA DRUKARNIA ROLNICZA SP. AKC.**

TORUŃ, UL. BYDGOSKA 56

Km. 676/34.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, Józef Chrzanowski, urzędujący w Łabiszynie po myśli art. 668 § 1 k. p. c. obwieszcza, iż na wniosek Wojewódzkiego Banku Pożyczkowego w Poznaniu w celu wyegzekwowania pretensji tegoż wierzyciela wyznacza termin do opisu i oszacowania nieruchomości Łabiszyn tom I. wykaz L. 10 położonej w Łabiszynie a własność dłużniczki Róży Rynarzewskiej w Niemcezech stanowiącej, na dzień 15 marca 1935 r. od godziny 12 w południe.

Po myśli § 2 wyżej cytowanego artykułu wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa ich stanowią przeszkodę do egzekucji.

Łabiszyn, dnia 11 lutego 1935 r.

(—) Chrzanowski, Komornik Sądu Grodzkiego. Zl. 210-8.

Sygnatura: Km. V. 2426/34. 1363

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy V. rewiru Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Zduny, Nr. 1 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lutego 1935 r. o godz. 11-iej w Trzemeszcu powiat Bydgoszcz odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Henryka Swinarskiego w Trzemeszcu, składających się z 1 karety luksusowej i 1 bryczki na resorach, oszacowanych na łączną sumę zł. 750,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 12 lutego 1935 r.

Komornik: (—) St. Jaroszyński. Zl. 41-8-K.

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie: Kolej Lokalna Toruń-Czarnowo, Towarzystwo Akcyjne dnia 9 stycznia 1935 zapisano, że uchwała rady nadzorczej z dnia 28 maja 1934, wybrano na drugiego członka zarządu Bronisława Bartaka z Bydgoszczy.

Sąd Grodzki, Toruń.

Zl. 72-9. 1373

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie Carol Mallon — Toruń, właściciel Max Mallon Toruń Stary Rynek 25 zapisano dnia 8 stycznia 1935, że prokury udzielono Karolowi Mallonowi z Torunia.

Sąd Grodzki, Toruń.

Zl. 76-9. 1375

**Zgubiono**

damski złoty zegarek z bransoletką. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem. Dąbrowska, Toruń, Kazimierza Jagiellończyka 8, III p. (1368)

**GRUDZIĄDZ**

**Tanio**

pokoje sypialne, gabinety, pokoje jadalne, leżanki, kanapy w nsińszem wykonaniu. **Otto Kahrau**, Grudziądz, Sienkiewicza 16 telef. 16-92. 951

**Używane!**

Futra, ubrania, kilimy, elektryki, rowery, maszyny do szycia, meble, obrazy, zegary, zegarki, biżuterie, patefony, hawajska gitara, instrumenta muzyczne, teodolit uniwersalny, opalograf, windy 15-tu tonowe, sortownice do kasy, samochód luksusowy, oraz dużo innych rzeczy sprzedaje za bezcen „OKAZJOPOL“ Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28, (podwórze). 722

**Restauracja Góra Zamkowa**

Grudziądz,  
 urządza w sobotę, dn. 16 bm. wielkie jedzenie kiszek własnego wyrobu, na które jaknajprzejmiej zaprasza  
 1322 **Gospodarz.**



**90 wielkopańsku**

Kamerydner księcia do bandyty? — Kogo mam zameldować?

**OGŁOSZENIA:**  
 wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej . . . . . 0,20 zł  
 w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
 w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
 w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
 Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
 Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
 Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższki.  
 Komunikaty 50 gr za wiersz.  
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.  
 W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
 „ „ „ „ 4-lamowej . . . 50 fen.  
 „ „ „ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowej . . . 10 fen.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
 W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,50 zł  
 Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,80 zł  
 Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2,89 zł  
 Pod opaską . . . . . 4,50 zł  
 W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,32 gd; przez gońca . . . 2,00 gd  
 z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gd  
 Zagranicą . . . . . 4,00 gd  
 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

**U W A G I:**  
 Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo zmieniają treść ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Pocha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.  
 Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.